

POGODA

Dziś, przełotne deszcze, temperatura najwyższa 50-55 stopni. W nocy, opady deszczowe, temperatura 45 stopni. Wiatry południowo-wschodnie 10-15 mil na godzinę.

Jutro, deszcz, temperatura 60 stopni.

Wschód 7:13, zachód 5:56.

Aziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 206 Rok (Vol.) LXIX

CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 24 Października (October 24), 1977

Telephone BRunswick 8-8700 **25c**

REORGANIZACJA KPA ZDECYDOWANA

Panamczycy Popierają Traktaty

Terroryści w NRF Grożą

Bonn (ST) — Rząd zachodnio-niemiecki z całą powagą traktuje pogroźki terrorystów, którzy zapowiedzieli, że nie zapomną "krwi na rękach" kanclerza Helmuta Schmidta. Nie ulega wątpliwości, że terroryści mają na myśli zabicie przez komandosów NRF trzech piratów powietrznych, którzy uprowadzili odrzutowiec Lufthansy do Mogadyszu w Somalii, oraz samobójczą śmierć w więzieniu w Stuttgarcie trojga poprzednio uwięzionych przywódców — Adreasa Baadera, Gudrun Ensslin i Jan-Carla Raspe.

Terroryści zapowiedzieli odwet na kanclerzu i rzecznik rządu bońskiego Klaus Boelling powiedział, że "tak konkretne pogroźki nie można lekceważyć". Tymczasem opinia publiczna NRF domaga się wyjaśnienia wielu zagadkowych spraw. Po pierwsze — chce wiedzieć, w jaki sposób dotarła do samobójców, trzymanych w odosobnieniu o zastrzonych rygorach, broń palna. Po drugie — domaga się wyjaśnień, jakie powiązania mieli piraci powietrzni z bandami zachodnio-niemieckich terrorystów. Po trzecie wreszcie, chce wiedzieć czy samobójcy zostawili jakiegokolwiek oświadczenie na piśmie.

Prawni obrońcy samobójców domagają się przeprowadzenia śledztwa przez międzynarodową komisję i twierdzą, że ich klienci zostali w więzieniu zamordowani. Zagadkowe jest także stwierdzenie Klausea Boellinga, że Gudrun Ensslin w rozmowie z kapłanem więziennym wyraziła obawę, że padnie ofiarą "Egzekucji". Niemniej zagadkowe są ustalenia prokuratury w Stuttgarcie, że w pustej celi więzienia stuttgartckiego, tego samego, w którym padły samobójcze strzały terrorystów, rzeczoznawcy znaleźli ukryte w ścianie materiały wybuchowe oraz słuchawki, kable i urządzenia radiowe, wiodące do celi terrorystki Irmgard Moeller, która również usiłowała popełnić samobójstwo. Moeller odmawia odpowiedzi na wszelkie pytania i nie udzieliła do tej pory żadnych wyjaśnień.

32-ga Rocznic Istnienia ONZ

Concord, N.H. (UPI) — Dokładnie 32 lata temu — 24 października 1945 roku — powstała w San Francisco Organizacja Narodów Zjednoczonych. Gubernator New Hampshire, Meldrim Thompson wezwał mieszkańców swego stanu do uczczenia jubileuszu ONZ przez poparcie rezolucji, domagającej się usunięcia ambasadora Andrew Younga jako stałego przedstawiciela St. Zjednoczonych w ONZ. Thompson, konserwatywny republikanin, apelował do wyborców, aby ci wywierali naciski na swoich kongresmanów, żeby ci z kolei głosowali na forum Izby Niższej Kongresu za rezolucją, która żąda usunięcia Younga. W swojej jubileuszowej proklamacji, gub. Thompson sugeruje również, aby Stany Zjednoczone wystąpiły z ONZ.

Nagła Wizyta Gromyki w Warszawie

Warszawa (D.P.) — Sowiecki minister spraw zagranicznych Gromyko złożył we wtorek ub. tygodnia jednodzienną wizytę w Warszawie. Uprowadzając w poniedziałek o jego przylocie reżymowa agencja PAP nie podała ani celu ani tematu rozmów Gromyki z reżymowymi dygnitarzami.

Somalia Ujawnia

Mogadysz. (ST) — Somalijski prezydent Said Barre potępił sowiecką pomoc zbrojeniową dla Etiopii i ujawnił, że dla wzmocnienia wojsk etiopskich w Ogadenie przybyły oddział kubański.

Wykazują Wyniki Referendum

Los Traktatów Zależy Tylko Od Senatu U.S.A.

Panama City. (UPI) — We wszystkich 3,038 punktach wyborczych w Panamie zanotowano rekordową frekwencję podczas niedzielne referendum w sprawie aprobaty traktatów zawartych z rządem Stanów Zjednoczonych. Na mocy tych, Panama ma przejąć całkowitą kontrolę nad kanałem w roku 2000. USA zastrzegają sobie tylko prawo obrony neutralnego charakteru strefy kanałowej w wypadku zbrojnego jej zagrożenia.

Tymczasem przeliczono około 30 proc. oddanych głosów, stwierdzając, że 149, 718 wyborców opowiedziało się za akceptacją warunków traktatów, natomiast 76,311 głosowało przeciwko. Ogółem w Panamie 800,000 mieszkańców jest uprawnionych do głosowania (ludność Panamy wynosi 1.7 miliona).

Szef wojskowego rządu republikańskiego, generał Omar Torrijos

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Prezydent Carter "Odpowiedzialny"

Johannesburg (ST) — James T. Kruger, minister sprawiedliwości (a także policji) w rządzie Republiki Afryki Południowej, wystąpił z nieprawdopodobnym oskarżeniem, że prezydent Carter jest odpowiedzialny za powstanie zapalnej sytuacji w tej afrykańskiej republice, ponieważ — chcąc być "bardziej papieskim od papieża" — wywierał naciski w obronie czarnej ludności RAP i najbardziej bojowe elementy doprowadził do przekonania, że "Ameryka popiera ich dążenia."

"Sądzę, że ponosi on wielką odpowiedzialność, szczególnie za obecny stan rzeczy, ponieważ wystarczy, aby raz ludzie doszli do wniosku, że mogą liczyć na poparcie tak wielkiego kraju jak Ameryka... aby zaczęli uciekać się do gwałtu dla osiągnięcia tego, co prezydent Carter chce osiągnąć drogą pokojową" — powiedział Kruger.

To nieprawdopodobne oskarżenie uznają za typową zastrzeżoną dymną, mającą przed opinią publiczną świata ukryć drastyczną akcję przesięgniętą ostatnio przez rząd RAP.

Mianowicie od ubiegłego piątku Kruger zakazał działalności 18 organizacjom murzyńskim, zawiesił wydawanie dwóch dzienników murzyńskich oraz nakazał aresztowanie 150 Murzynów i Hindusów.

Akcja ta wywołała burzliwe protesty w kraju i za granicą. W Paryżu francuskie ministerstwo spraw zagranicznych wyraziło obawy, że poczynania te doprowadzą jedynie do zaostrzenia sytuacji. Na prośbę 49 delegacji z t. zw. Grupy Afrykańskiej, rozwojem wypadków w RAP zajmie się dziś Rada Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych. W osiedlach murzyńskich w RAP trwają demonstracje, mnożą się protesty i nastroje dochodzą do stanu wrzenia.

Natomiast minister Kruger uporczywie twierdzi, że przyjął właściwy kierunek działania i wierzy, że tylko tym sposobem przywróci spokój w kraju i... "podniesie stopę życiową ludności."

Katastrofa Helikoptera

Rzym (UPI) — Helikopter wojskowy rozbił się w czasie lotu szkoleniowego koło Padwy w północnej Italii. Pięciu członków załogi zginęło.

Kongres Nie Zrobi Porządku w Swoim Domu!



Owocne Wyniki Narady Prezesów Organizacji Bratnich

Buffalo, N.Y. (Inf. wł.) — Zwołana przez prezesa ZNP i KPA Alojzego Mazewskiego narada prezesów polonijnych organizacji bratnich przyniosła uzgodnienie zasad konkretnych programów współdziałania tych organizacji zarówno w ich interesie ubezpieczeniowym, jak i w interesie całego społeczeństwa polonijnego.

W wyniku narady (21 października) postanowiono utworzyć Konferencję Prezesów Polonijnych Organizacji Bratnich jako ciało porozumiewawcze, działające w oparciu o dobrą wolę do współpracy według założeń dżentelmeńskiego porozumienia.

Obradom przewodniczył i przedstawił przyczyny dla konieczności współdziałania prezes Mazewski.

W rozmowie z przedstawicielem "Związkowego" Mazewski oświadczył po naradzie, że jeśli będzie zrealizowany program, jaki został przedstawiony przez niego oraz przyjęty przez uczestników narady, "trudności organizacji bratnich, szczególnie w zakresie zdobywania nowego członkostwa, będą stopniowo ustępowały."

Mazewski podkreślił, że trzeba przyjąć nowoczesne metody i zasady w zdobywaniu nowego członkostwa, na co oczywiście potrzebne są i fundusze. "Wszystko będzie zależało od naszych organizacji, a właściwie od ich przywódców" — powiedział Mazewski.

Uczestnicy

W naradzie uczestniczyli, poza Mazewskim, prezesi następujących organizacji bratnich:

Józef Osajda, — ZPRK, Helena

Ostry Dysonans

Moskwa. (UPI) — Sowiecka "Pravda" orzekła, że atmosfera konferencji w Belgradzie jest — ogólnie biorąc — "rzeczowa", z tym wszakże zastrzeżeniem, że szef delegacji amerykańskiej Arthur Goldberg "wygłasza kazania" na temat "jak inne narody powinny załatwiać swoje sprawy wewnętrzne".

Zdaniem partyjnego organu sowieckiego "wiele wypowiedzi dyplomatów amerykańskich", szczególnie na temat praw ludzkich, ma brzmienie "ostrych dysonansów", co może utrudnić dążenie do złagodzenia napięć w stosunkach międzynarodowych.

Szef delegacji sowieckiej Juri Woroncow zapewnił wprawdzie, że nie uchylili się od dyskusji na temat praw ludzkich, ale zalecił "aby mieć na uwadze fakt, że jest to tylko jedna z dziesięciu zasad, stanowiących linie przewodnie i decydujących o układzie stosunków poszczególnych państw z innymi państwami".

Książę Karol w Teksasie

Armstrong, Tex. (UPI) — Angielski następca tronu, książę Karol przebywa obecnie w Teksasie, kontynuując swoje tournée po Stanach Zjednoczonych. Książę, który w niedzielę zwiedził rancho byłego ambasadora USA w Wielkiej Brytanii — p. Anne Armstrong — udaje się dziś z wizytą do Ośrodka Badań Przestrzennych im. Johna w Houston. Stąd uda się następnie do San Antonio, Tex.

Czy Helms Stanie Przed Sądem?

Washington (UPI) — Prokurator Generalny USA Griffin Bell oznajmił, iż podjął już decyzję czy ewentualnie postawić w stan oskarżenia byłego szefa CIA Richarda Helmsa. Bell dodał jednak, iż nie ogłosił swojej decyzji dopóki nie odbędzie bliższej konsultacji z prezydentem Carterem.

Przeprowadzone śledztwo wykazało, iż Helms złożył fałszywe oświadczenia przed komisją Kongresu, która prowadziła dociekania w sprawie ewentualnego zamieszania CIA w sytuację polityczną w Chile, tuż przed obaleniem tam marksistowskich rządów prez. Slavadora Allende. Helms kategorycznie zaprzeczył wówczas jakoby Central Intelligence Agency w jakikolwiek sposób posiadała wpływ na sytuację w Chile.

Obecny dyrektor CIA Strafield Turner oznajmił w ub. miesiącu w czasie konferencji prasowej, iż wątpliwe jest aby Helmsowi wytoczono proces, z uwagi na niezwykle wrażliwy charakter zagadnienia. Proces ten w znacznej mierze mógłby zaszkodzić bezpieczeństwu i skuteczności działania amerykańskiego wywiadu.

Kongr. Hanna Nie Przyznaje Się Do Winy

Washington. (UPI) — Były kongresman Richard T. Hanna nie przyznaje się do stawianych mu zarzutów przyczyniania się do korupcji na Kapitolu, w związku z czym federalny sędzia Sądu Dystryktowego William B. Bryant zarządził rozpoczęcie procesu w dniu 9 stycznia 1978 r. Prokuratura twierdzi, iż zajmie jej przynajmniej 3 tygodnie na przedstawienie swoich wywodów.

Hanna, demokratą ze stanu California, jest oskarżony o ułatwianie południowo-koreańskim agentom dostępu do wpływowych postaci na Kapitolu. Agenci ci, jak wiadomo, przy pomocy wręczanych łapówek uzyskiwali wpływy w amerykańskich izbach ustawodawczych.

Hanna jest pierwszym b. kongresmanem postawionym w stan oskarżenia w związku z odkrytym skandalem. Spodziewane są dalsze oskarżenia na byłych, względnie teraźniejszych ustawodawców, podejrzanych o przyjmowanie łapówek.

Hitlerowski Salut

Bonn (UPI) — Jeszcze nie posła w zapomnienie sprawa 11 oficerów zachodnioniemieckich, którzy wznosili okrzyki "Seig heil!", śpiewali pieśni hitlerowskie i symbolicznie "palili Żydów," gdy doszło w NRF do nowego skandalu.

Mianowicie dwóch lotników NRF w koszarach dywizjonu myśliwców Phantom w Rhein, stojąc na warcie pozdrawiało przechodzących salutem wyciągniętą po hitlerowsku ręką i okrzykiem "Heil Hitler!".

Szef sztabu lotnictwa NRF gen. Gerhard Limberg nakazał przeprowadzenie drobiazgowego śledztwa i zapowiedział, że wszelkie "wystąpienia" hitlerowskie będzie karał z bezwzględną surowością i bez miłosierdzia.

KALENDARZYK

Dziś poniedziałek, dnia 24 października — Rafała arch., Marcina.

Jutro wtorek, dnia 25 października — Krystiana, Bonifacego.

Pojutrze środa, dnia 26 października — Ewarysta.

Jej Wytyczne Uchwaliła Dyrekcja

Na Plenarnym Zebraniu w Buffalo

Buffalo, N.Y. (Inf. Wł.) — Obradująca tu 22 października ogólnokrajowa Dyrekcja Kongresu Polonii Amerykańskiej uchwaliła, po obszernej dyskusji, propozycje co do zreorganizowania struktury władz KPA, opracowane przez specjalny Komitet Reorganizacyjny, jaki pracował od ostatniej konwencji.

Przyjęte zostały w zasadzie, z niewielkimi zmianami czy uzupełnieniami, propozycje Komitetu, oparte na decyzjach konwencji.

Obradom przewodniczył prezes KPA Alojzy Mazewski. W posiedzeniu uczestniczyło 41 dyrektorek i dyrektorów. Obrady zajął prezes stanowego KPA, Bronisław Turewicz, modlitwę odmówił ks. Władysław Kłos.

Na otwarcie posiedzenia przybył mayor Buffalo, Stanley M. Makowski, którego przedstawił prezes Unii Polskiej w Buffalo, Daniel Kij.

Makowski powitał uczestników posiedzenia, jak też oświadczył, że jako mayor starał się podnosić dobre imię polskie, jak też pracować jak najlepiej na rzecz wydobycia miasta z trudności finansowych oraz na rzecz jego rozwoju. Podał też do wiadomości, że zdecydował nie ubiegać się ponownie na urząd w wyborach,

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Szykany Wobec Amnesty International

Londyn (D.P.) — Policja aresztowała i przeszukiwała przez dłuższy czas 2 działaczy międzynarodowej organizacji "Amnesty International," którzy ustawili w Parku Łazienkowskim mały stolik i zbierali podpisy pod apelem w obronie więźniów politycznych — a całym świecie.

Przesłuchiwało Emila Morgiewicza i Adama Wojciechowskiego. Obaj są członkami warszawskiego oddziału Amnesty i działaczami polskiego ruchu w obronie praw człowieka i obywatela. Po przesłuchaniu obu zwolniono, ale skonfiskowano im stolik, afisz Amnesty i materiały propagandowe tej organizacji.

Jak już donosiliśmy, organizacja Amnesty Int., której zarząd główny znajduje się w Londynie, uzyskała przed kilku dniami Pokojową Nagrodę Nobla.

Na początku października bojówka prorożymowych studentów uniemożliwiła Morgiewiczowi i Wojciechowskiemu, którym pomagał wówczas Zbigniew Sekulski, zbieranie podpisów pod tym samym apelem w uniwersytecie warszawskim.

Berkowicz Żąda Surowej Kary Dla Siebie

Nowy York (UPI) — David Berkowicz, który przez rok siał terror pod zbrodniczym pseudonimem "Son of Sam" twierdzi, iż był "opanowany przez złe demony" i chce, aby został unieszkodliwiony raz na zawsze, żeby nie mógł więcej mordować.

Berkowicz, były pracownik urzędu pocztowego, jest oskarżony o zamordowanie 6 osób oraz zranienie dalszych 7. Drugi biegły psychiatra, tym razem wyznaczony przez prokuraturę stara się ustalić czy Berkowicz jest dostatecznie kompetentny umysłowo aby odpowiadać przed sądem za zbrodnie.

Pierwszy psychiatra, wyznaczony przez sędziego, uznał Berkowitza za niezdolnego psychicznie do takiej odpowiedzialności.

SWAP Zamierza Utworzyć Muzeum Czynu Zbrojnego

Naczelnym Komendantem SWAP (Stow. Weteranów Armii Polskiej, Hallerczyków, Ryszard Rudnicki, wystąpił z apelem o utworzenie Muzeum Czynu Zbrojnego Polonii Amerykańskiej.

Apel podkreśla, że w tym Roku Jubileuszowym 60-lecia Czynu Zbrojnego powinna powstać muzealna placówka, której celem będzie przechowywanie pamiątek dotyczących udziału Polonii w walce o Niepodległość Polski w I Wojnie Światowej.

W apelu Komendanta Rudnickiego czytamy m.in. co następuje: "Apeluję do wszystkich Okręgów i Placówek SWAP, Korpusów Pomocniczych Pań, Kół Przyjaciół, organizacji polonijnych, do Kolegów-Weteranów, do Koleżanek-Korpusianek, do naszych Przyjaciół i do całej Polonii o serdeczne, szczere i szybkie poparcie finansowe w formie składania datków na Fundusz Muzeum Czynu Zbrojnego (Veterans Museum Fund).

Wszelkie przygotowania do oficjalnego otwarcia Muzeum są już na ukończeniu. Zarząd Główny opiekuje się niezmierznie wartościowymi dokumentami i pamiątkami, przeważnie z okresu Pierwszej Wojny Światowej. Wiele Placówek, wielu Kolegów i wiele Koleżanek czeka tylko na moment otwarcia Muzeum by uzupełnić te zbiory cennymi pamiątkami, będącymi w ich posiadaniu.

Muzeum Czynu Zbrojnego będzie trwałym, pięknym i niemal żywym pomnikiem, który wszystkim odwiedzającym zawsze przypominać będzie zarówno o wiekopomnym bohaterstwie Weterana-Ochotnika Pierwszej Wojny Światowej i Wojny Bolszewickiej, jak też i o olbrzymim wkładzie Żołnierza, Lotnika i Marynarza Polskiego w Drugiej Wojnie Światowej.

Na budowę ściany oddzielającej Muzeum od Sali Posiedzeń, na zakup oszklonych i oświetlonych gablotek, na oprawę książek, na zakupno ram do obrazów i dokumentów, na robienie odbitek fotografii, dokumentów i filmów, które Zarząd Główny może tylko wypożyczyć na krótki okres, oraz na wiele innych podobnych wydatków potrzebne są poważne fundusze. Wszystkie datki składane na Fundusz Muzealny będą pokwitowane, ogłoszone w miesięczniku "Weteran" i nie będą użyte na inny cel.

W imieniu własnym, w imieniu Zarządu Głównego, a przede wszystkim w imieniu Kolegów-Weteranów z Pierwszej Wojny Światowej z góry ogromnie serdecznie dziękuję za hojne datki, które niewątpliwie w krótkim czasie zaczną napływać do Zarządu Głównego na adres: 17 Irving Place, New York, N.Y. 10003.

Bardzo serdecznie dziękuję Okręgowi 8-mu SWAP w Boston, Mass., który w myśl zasady "Dużo daje kto szybko daje" wręczył na ten cel czek na \$500 z okazji Walnego Zjazdu w dniu 17 września br.

Pragnę zachęcić innych do szybkiego składania datków doręczam swą cegiełkę w postaci czeku na \$100 z mocną wiarą, że w krótkim czasie każdy kto przeczyta ten Apel, da tyle na ile go stać.

Niechaj ten Rok Jubileuszowy przejdzie do historii Polonii Amerykańskiej jako rok otwarcia Muzeum Czynu Zbrojnego w siedzibie Zarządu Głównego SWAP w New Yorku."

Trzy Podpalenia w Ciągu Trzech Lat

Lexington Insurance Co. z Bostonu odmówiła przedłużenia ubezpieczenia przed ogniem szkole dystryktu 189 w East St. Louis, Illinois, motywując swoją decyzję faktem, że w ciągu ubiegłych trzech lat budynek szkolny był trzykrotnie objęty pożarem wywołanym przez podpalaczy.

Administracja szkoły ma poważne trudności ze znalezieniem nowej polisy ubezpieczeniowej. Przewiduje się również, że nowe ubezpieczenie będzie kosztowało dwukrotnie więcej niż poprzednie, to jest około 207,000 rocznie.

Zbigniew Kawecki

Pomnik Bez Cokołu

Od 1972 r. pływa po oceanach w służbie nauki i rybactwa polskiego statek badawczy Morskiego Instytutu Rybackiego "Profesor Siedlecki". Odbił już liczne rejsy prowadzące od Bałtyku aż po morza południowe i podbiegunowe. Ostatnio przybywał właśnie, wraz z towarzyszącymi mu statkami, na morzach Antarktydy, dokąd transportował wyposażenie dla pierwszej polskiej Stacji Antarktycznej. Któż to był profesor Siedlecki i dla jakich zasług na taki właśnie pomnik sobie zasłużył?

Życie jego rozpoczęło się w 1873 r. w Krakowie, tam uczęszczał do szkół i tam ukończył studia zoologiczne na Uniwersytecie Jagiellońskim. Dla rozszerzenia swoich horyzontów naukowych, po uzyskaniu stopnia doktora na krakowskim uniwersytecie w 1896 r. udał się młody Siedlecki na dalsze studia do Berlina, gdzie został przyjęty do pracowni wybitnego zoologa F. E. Schultze. Spędził tam półtora roku pracując wspólnie z Fritzem R. Schaudinnem nad pierwotnikami. Wyniki tych badań, opublikowane w Lipsku w 1897 r. pod skromnym tytułem "przyczynków do badań" (Beitrag zur Kenntniss der Coccidien), były na owe czasy sensacją naukową; młodzi uczeni odkryli po raz pierwszy proces rozmnażania płciowego w tej grupie organizmów. Prace Schaudinna i Siedleckiego skierowały na nową drogę badania nad pierwotnikami i publikacja ta zapewniła młodemu uczonemu znakomity światowy "start" naukowy.

Chcąc zapoznać się z metodą badawczą nauki francuskiej, Michał Siedlecki opuścił następnie Berlin i przeniósł się do Paryża. Prace badawcze podjął w Instytucie Pasteura, w którym kierownikiem działu mikrobiologii był ówczesny znakomity uczonec, Rosjanin Ilija Miecznikow. Siedlecki zajmował się w Instytucie Pasteura badaniami nad zjawiskiem fagocytozy odkrytym niedawno przez Miecznikowa, nie zaprzestając jednak nadal prac dotyczących pierwotników. Wynikiem półtorarocznego pobytu w Paryżu są liczne publikacje, m. in. odkrycie i opisanie kilku nowych gatunków. W trakcie swych badań uczonec wyjeżdżał dwukrotnie do naukowej Stacji Zoologicznej w Neapolu. Pierwszy wyjazd w roku 1897 — to pierwsze zetknięcie się Siedleckiego z problematyką morską. Odwiedził wówczas Neapolitańską Stację Zoologiczną prowadzoną przez Antona Dohrn'a.

W 1899 r. powrócił Siedlecki do Krakowa, gdzie uzyskał habilitację na Uniwersytecie Jagiellońskim. Szczególnie związany był z odrodzonym Uniwersytetem Wileńskim, który organizował, którego był pierwszym rektorem i wykładowcą biologii i zoologii.

Siedlecki podróżował wiele: przebywał w morskich stacjach biologicznych (Wimereux, Plymouth), odbył wyprawę do Egiptu, na Ceylon i Jawę. Pobyt w Capri zrodził myśl o napisaniu fantastycznej, popularnonaukowej książki o morzu pt. "Głębiny" — pobyt na Jawie uczonec zrekapitułował książką, chyba jedną z najpiękniejszych książek przyrodniczych, wyda-

ną w 1913 r. pt. "Jawa. Przyroda i sztuka. Uwagi z podróży," przepięknie zilustrowaną własnymi rysunkami.

Bibliografia profesora Siedleckiego obejmuje ponad 120 pozycji. Są wśród nich znakomite prace naukowe, książki przyrodnicze, popularnonaukowe, a nawet wierszem pisane "Bajki" o tematyce przyrodniczo-dydaktycznej.

Od chwili odzyskania niepodległości, głównym przedmiotem zainteresowań profesora Siedleckiego stało się polskie morze. Jego duże doświadczenie zdobyte we włoskich, francuskich i angielskich morskich stacjach biologicznych zostało teraz wreszcie należycie wykorzystane. Natychmiast zabrał się, z cechującą go energią i rozwagą, do umacniania utworzonej na Helu maleńkiej stacji biologii morza, kierowanej przez dra Kazimierza Demela, młodego wówczas biologa wykształconego w Szwajcarii (obecnie seniora wśród polskich biologów morza i ekologów). To Morskie Laboratorium Rybackie stało się załóżką obecnego Morskiego Instytutu Rybackiego, zatrudniającego dziesiątki wysoko wykwalifikowanych pracowników naukowych, dysponujące w Gdyni znakomicie wyposażonymi pracowniami, akwariami, statkami rybackimi i badawczymi.

Wyprawy na morze odbywały się początkowo na wynajętych kutrach rybackich, później laboratorium użytkowało mały statek badawczy "Ewa" (nazwany imieniem córki Profesora). Gdy Polska w 1924 r. przystąpiła do Międzynarodowej Rady Badań Morza w Kopenhadze, profesor Siedlecki został delegatem do Rady i pozostał nim do wybuchu wojny. Liczne jego wystąpienia na tym międzynarodowym forum spotykały się z bardzo uważnym zainteresowaniem, wnosiły zawsze nowe myśli, często dotyczące ochrony środowiska i jego zasobów. Był też profesor Siedlecki jednym z czołowych działaczy ochrony przyrody w Polsce i Europie.

Za swoje zasługi był profesor Siedlecki wielokrotnie wyróżniany. Już w 1900 r. otrzymał tytuł i nagrodę jako laureat francuskiej Akademii Nauk, został powołany na członka Polskiej Akademii Umiejętności, Societe de Biologie w Paryżu, otrzymał doktoraty honorowe uniwersytetów w Strasburgu i Wilnie, był członkiem londyńskiego Zoological Society, niemieckiego Zoologische Gesellschaft, otrzymywał zagraniczne medale i nagrody. W Polsce cieszył się bardzo wysokim autorytetem i uznaniem.

Zwabiony podstępnie przez gestapo i aresztowany w dniu 6 listopada 1939 r. wraz z całą grupą profesorów uczelni krakowskich, mając już 66 lat przeszedł martyrologię więzień i obozów koncentracyjnych; zmarł zamęczony w obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen 11 stycznia 1940 r., tak jak zamęczeni zostali inni liczni polscy uczeni.

Na nagrobku na cmentarzu w Krakowie, gdzie złożono urnę z jego prochami, umieszczono napis "Życie pełne wartości zakończył śmiercią męczeńską w obozie koncentracyjnym."

A jednak profesor Siedlecki żyje nie tylko we wspomnieniach uczniów. Imię jego bowiem nosi jeden z najnowszych statków badawczych światowej floty.

Tajemnice Państwowe Za "Miłość"

Na procesie odbywającym się w Duesseldorfie oskarżona o szpiegostwa Helga Berger zeznała, że tajemnice państwowe rządu w Bonn zdobywała dzięki stosunkom seksualnym ze swym przełożonym — dyplomata.

Stwierdziła ona, że część informacji, które przekazywała agentowi NRD, alias Krausemu, pochodziła od szefa zach.-niemieckiej misji handlowej w Warszawie, Heinricha Boexa. Z zeznań jej wynika, że w okresie od r. 1960 do r. 1970 w czasie delikatnych pertraktacji między NRF i PRL Helga Berger prawie codziennie chodziła do mieszkania Welera, w którym się kochała i dostarczała mu tajne raporty delegacji niemieckiej do skopiowania.

W NRD oznajmiono o aresztowaniu szpiega zach.-niemieckiego, który był podobno schwytany na gorącym uczynku. Wiadomość ta zbiegła się z procesem Helgi Berger w Duesseldorfie.

W doniesieniu nie ujawniono gdzie dokonano aresztowania, ani nie podano nazwiska osoby aresztowanej, która miała rzekomo pracować dla wywiadu zach.-niemieckiego.

Henryk Sienkiewicz

Potop (I)

60

(Ciąg dalszy)

— To Anusia Borzobohata-Krasińska — rzekł pan Jan Skrzetuski. — Wszyscyśmy się w niej swego czasu kochali i Michał także. Bóg raczy wiedzieć, co się z nią teraz dzieje.

— Żeby ją tak odszukać a pocieszyć! — rzekł pan Michał. — Jakiś ciebie wspomnieli, aż mi się ciepło koło serca uczyniło. Najzaciejsza to była dziewczka. Bóg by mi dał ją spotkać!... Ej, dobre to były dawne lubniańskie czasy, ale się już nigdy nie wróca. Nie będzie też już chyba nigdy takiego wodza, jak był nasz książę Jeremi. Człowiek wiedział, że po każdym spotkaniu wiktoria nastąpi. Radziwiłł wielki wojownik, ale nie taki, i już nie z tym sercem mu się służy, bo on i tego ojcowskiego afektu dla żołnierzy nie ma, i do konfidencji nie dopuszcza, mając się za jakowegoś monarchę, choć przecie Wiśniowieczi nie gorsi byli od Radziwiłłów.

— Mniejsza z tym — rzekł Jan Skrzetuski. — W jego ręku teraz zbawienie ojczyzny, a że gotów za nią życie oddać, niech mu Bóg błogosławi.

Tak to rozmawiali rycerze jadąc wśród nocy i to dawne sprawy wspominali, to mówili o teraźniejszych ciężkich czasach, w których trzy wojny naraz zwaliły się na Rzeczpospolitą.

Później zabrał się do pacierzy wieczornych i do odmawiania litanii, a gdy ją skończył, sen ich zmorzył i zaczęli drzeć i kiwać się na kulbakach.

Noc była pogodna, ciepła, gwiazdy migotały tysiącami na niebie; oni, jadąc nogą za nogą, spali smacznie, aż dopiero, gdy poczęło świtać, zbudził się pierwszy pan Michał.

— Mości panowie, otwórzcie oczy, Kiejdany już widać! — zakrzyknął.

— Co? he? — rzekł Zagłoba. — Kiejdany? gdzie?

— A ot, tam! Wieże widać.

— Zaczne jakieś miasto — rzekł Stanisław Skrzetuski.

— Bardzo zacne — odpowiedział Wołodyjowski — i po dniu jeszcze lepiej się waszmościowie o tym przekonacie.

— Wszakże to dziedzictwo księcia wojewody?

— Tak jest. Przedtem było Kiszczów, od których je ojciec teraźniejszego księcia otrzymał w posagu za Anną Kiszczanką, córką wojewodzicą witebskiego. W całej Żmudzi nie masz tak porządnego miasta, bo Radziwiłłowie Żydów nie puszczają, chyba za osobnym pozwoleniem. Miody tu sławne.

Zagłoba przetrzął oczy.

— A to jacyś grzechni ludzie tu mieszkają. Co to za okrutną budowlę widać tam na podniesieniu?

— To zamek świeżo zbudowany, już za panowania Janusza.

— Obronny?

— Nie, ale rezydencja wspaniała. Nie czyniono go warownym, bo nieprzyjacieli nigdy nie zachodził w te strony od czasów krzyżackich. Ten spiczasty szczyt, który tam w środku miasta widzicie, to od kościoła farnego. Krzyżacy go wnieśli jeszcze za czasów poganińskich, później był kalwinom oddany, ale go ksiądz Kobyliński znowu dla katolików wyprocesował od księcia Krzysztofa.

— To i chwała Bogu!

Tak rozmawiając dojechali bliżej do pierwszych domków przedmieścia.

Tymczasem stawało się coraz jaśniej na świecie i słońce poczyniło wschodzić. Rycerze przysłądali się z ciekawością nie znanemu miastu, a pan Wołodyjowski dalej opowiadał:

— To jest ulica Żydowska, w której mieszkają ci Żydzi, którzy mają pozwolenie. Jadąc tedy, dostaniesz się aż na rynek. Oho! już ludzie budzą się i poruszają z domów wychodząc. Patrzcie! siła koni przed kuźniami i czeladź nie w barwach radziwiłłowskich. Musi być jaki zjazd w Kiejdanach. Pełno tu zawsze szlachty i panów, a czasem aż z obcych krajów przyjeżdżają, bo to jest stolica heretyków ze wszystkich Żmudzi, którzy tu pod osłoną Radziwiłłów bezpiecznie swoje gusła i praktyki zabobonne odprawiają. Ot, i rynek! Uważcie, waszmościowie, jaki zegar na ratuszu! Lepszego ponoć i w Gdańsku nie masz. A to, co bierzecie za kościół czterech wieżach, to jest zbor helwecki, w którym co niedziela Bogu błużnią — a tamto kościół luterański. Myślicie zaś, że tu mieszczanie Polacy albo Litwini — wcale nie! Sami Niemcy i Szkoci, a Szkotów najwięcej! Piechota z nich bardzo przednia, szczególnie berdyzami sieką okrutnie. Ma też książę jegomoście regiment jeden szkocki z samych ochotników kiejdańskich. Hej! co wóz z łubami na rynku! Pewnie zjazd jaki. Gospody żadnej nie masz w tym mieście, jeno znajomi do znajomych zajeżdżają, a szlachta do zamku, w którym są oficyny długie na kilkadziesiąt łokci, tylko dla gości przeznaczone. Tam podejmują uczywie każdego, choćby i przez rok, na koszt księcia pana, a są tacy, którzy całe życie siedzą.

— Dziwno mi to, że piorun tego zboru helweckiego nie zapalił? — rzekł Zagłoba.

— Jakbyś waść wiedział, że się to zdarzyło. W środku, między czterema wieżami, była kopuła jako czapka, w którą kiedyś jak trzasło, tak się nic z niej nie zostało. Tu, w podziemiach, leży ojciec księcia koniuszego Bogusława, Janusz, ten, który do rokosa przeciw Zygmuntovi III należał. Własny hajduk mu czaszkę rozplątał, i tak zginął marnie, jak i żył grzesznie.

— A to co za rozległa budowla, do szopy murowanej podobna? — pytał Jan.

— To jest papiernia od księcia założona, a tu obok drukarnia, w której się księgi heretyckie drukują.

— Tie! — rzekł Zagłoba — zaraz na to miasto, gdzie cz. wiek innego powietrza jak heretyckie do brzu na nie wciąga. Lucyper mógłby tu tak dobrze panować, i Radziwiłł.

— Mości panie! — odpowiedział Wołodyjowski — nie bluźń Radziwiłłowi, bo może wkrótce ojczyzna zbawienie będzie mu winna...

I dalej jechali w milczeniu, poglądając na miasto i dziwując się jego porządkom, bo ulice całkiem były brukowane kamieniami, co w owych czasach za osobliwość uchodziło.

Przejechawszy rynek i ulicę Zamkową ujrzeni na podniesieniu wspaniałą rezydencję, świeżo przez księcia Janusza wzniesioną, nieoborną istotnie, ale ogromnie nie tylko pałace, lecz i zamki przewyższającą. Gmach stał na wywyższeniu i patrzył na miasto, jakoby u stóp jego leżące. Z obu stron głównego korpusu biegiły dwa skrzydła niższe, załamując się pod kątami prostymi i tworząc olbrzymi dziedziniec zamknięty od przodu kratą żelazną, nabijaną długimi kołkami.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Sideswept Surprise Printed Pattern



by Anne Adams

Start with a basically beautiful day-dinner shape, and anything can happen. Even the surprise of a side-swept drape that's softly knotted. Choose jersey, crepe.

Printed Pattern 4757: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 2 7/8 yards 60-inch fabric.

\$1.25 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Prices too high? Save and sew—send for our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. Over 100 styles, all sizes—dresses, tops, skirts, pants. Free pattern coupon. Send 75c.
Instant Sewing Book.....\$1.00
Instant Fashion Book.....\$1.00
Instant Crochet Book.....\$1.00
Pillow Show-Offs.....\$1.50

Ostrzeżenie Przed Oszustem

Dear Sir,

I think, the possibility of receiving in a pretty short time \$253,250.00 could seem interesting to you. In order to gain this amount it is necessary to fill the following conditions:

1. Put the FIVE (5) dollars in the account marked by number 1, please (see the B-page of the letter).
2. Cross the first account number off the line.
3. Write in addition Your own account number as the sixth item (the last one), making in this way the No. 1 list.
4. Now prepare six letters copying faithfully the whole A-page of this letter.
5. On each B-page of these six letters write correctly the No. 1 list (containing Your account number).
6. These six letters mail to six persons You know they are reliable and You suppose they will be interested in continuance of this thing.

A S H A N B A K

If You fill all conditions, the others will do it also. That means, four account number will be fifth after the next step and this way, step by step it is first in a short time. Then You receive \$253,250.00. All this just rely on the honesty and accuracy. I am absolutely sure You will not regret that You take part in this deal.

I wish You success.

Sincerely, Robert S.

Policja chicagowska ostrzega przed oszustem, który wysyła listy, jak umieszczony powyżej, obiecując wielką wygraną po wysłaniu \$5 lub \$1 na jedno z kont w bankach wymienionych w liście. Oszust występuje pod kilku nazwiskami. Dotąd stwierdzono, że podaje się jako Waldemar Golko, Włodzimierz Czarnecki lub Mirosław Wierzbowski. Kto otrzyma podobny list jak umieszczona kopia (w pomniejszeniu powyżej, powinien zameldować o tym policji).

NR 1. CRAGIN FEDERAL SAVINGS ACCT. NR 11-1818-8

NR 2. SECURITY FEDERAL SAVINGS ACCT. NR 60578-0

NR 3. THE FIRST NATIONAL BANK OF CHICAGO ACCT. NR 2482756

NR 4. THE FIRST NATIONAL BANK OF CHICAGO ACCT. NR 2483778

NR 5. THE FIRST NATIONAL BANK OF CHICAGO ACCT. NR 2483779

NR 6. CONTINENTAL BANK ACCT. NR 06-253018

Dzień Dobry Dzieci!

Moje Miasteczko

Świat na globusie wielki — zielono-niebieski.
Na nim rzeki jak czarne kreski.
A miasto — moje miasteczko —
jest zwykłą, małą kropeczką.
I nie widać na mapie tego,
co widzę przez okno:
że dachy domków w ulewie mokną,
albo że drzewa w naszym ogródku
liście jesienne gubią wolniutko.
I nie słychać dzwonienia dzwonów,
i nie widać jak mama wraca do domu.
I nikt nie wie, że Kocham moje miasteczko
i że dla mnie nie jest zwykłą kropeczką.

Kogut Ze Złotego Ciasta



W Kazimierzu na skraju miasta,
z piekarni wychodzi kogut
ze złotego ciasta.
Idzie sobie ulicą i staje na moście,
patrzy, czy już jadą
do miasta goście,
by zobaczyć co się w starym
Kazimierzu dzieje.
a Kogut skrzydła rozkłada
i pieje, pieeeeee!

W Kazimierzu Nad Wisłą

Jedno ze starych miast polskich nosi imię Kazimierza Wielkiego. Był to mądry i dobry król. Podobno w ubogim przebraniu odwiedzał chaty wieśniaków. Poznał ich potrzeby, dowiadywał się, czego im brakuje, zastanawiał się jak temu zaradzić. Rozumiał, że Polska dopiero wtedy stanie się bogata i potężna, kiedy ludzie będą zamożni i szczęśliwi.

Przysłowie głosi, że "król Kazimierz zastał Polskę drewnianą, a zostawił murowaną". Właśnie za jego czasów na skarpie nadwiślańskiej zbudowano warowny zamek, a wokół niego powstało jedno z najpiękniejszych polskich miast. Wzniesiono w nim również spichlerze do przechowywania zboża, które przetrwały do naszych czasów.

Dzisiaj w słoneczne dni Kazimierz także tętni życiem. Malarze rozkładają swoje przybory malarskie koło baszty lub ruin zamku, turyści fotografują zabytkowe kamieniczki, a amatorzy słońca i kąpieli odpoczywają na plażach nad Wisłą.

Zgadnij Moje Imię

1. Jestem wielką rzeką,
polskich rzek królową.
Kto mnie choć raz ujrzał,
ten mnie umiłował.
Całą Polskę przeszedłam —
Od gór do Bałtyku.
Zgadnij moje imię
dziewczynko, chłopczyku.
2. Jestem miastem bardzo starym,
starych baśni znam bez miary,
Mógłbym bająć Wam pół roku
i o Krakowie, i o smoku,
i o królach bardzo wielu,
co mieszkali na Wawelu...
3. Giewont go Strzeże — i śpiący rycerze.
4. W nadgoplańskiej wieży
jak legenda głosi,
myszy zjadły Popieła
choć o litość prosił.

Pomocnik

Deszcz pomaga grzybkom, żeby rosły szybko.

Pokłóciły Się Grzyby



Pokłóciły się grzyby:
— Ja jestem prawdziwy,
ja, ja! — mazał się maślak.
Kurki kapelusze stroszyły.
Aż je pogodził prawdziwek:
— Nie ma co,
czy ktoś nazywa się prawdziwy,
kurka czy maślak,
tem sam koszyk wypełnimy.

* UWAGA! Rozwiązania zagadek prosimy nadsyłać na adres: "Dzień dobry dzieci", 1823 S. 49th Ave., Cicero, Ill. 60650. Nazwiska zdobywców nagród za miesiąc październik ogłosimy przy końcu miesiąca.

Opracowała: Janina Duda

Przegląd Śpiewaczy Pierwszego Okręgu ZSP w Am.

6 października odbyło się posiedzenie zarządu i delegatów Pierwszego Okręgu Związku Śpiewaków Polskich w Chicago, IL. Posiedzenie zajął prezes F. Franaszkiewicz, witając wszystkich obecnych hasłem naszym: Górą Pieśń. Po odczytaniu protokołu i korespondencji, złożono sprawozdania poszczególnych chórów z działalności i planów na najbliższą przyszłość. Chór Filareci Dudziarz wystąpi na akademii weterańskiej 90-ej Placówki. Chór Filharmonia zorganizuje imprezę świąteczną w grudniu. Praca chóru Kalina będzie normalnie. Chór męski Filomeny przygotowuje się do koncertu 13 listopada, z okazji 65-cio lecia założenia chóru. Chór Echo wznawia lekcje śpiewu pod nowym dyrygentem. — Walter Tokarz, korespondent.

Niemowlę Poddane Niezwykłej Operacji

St. Petersburg, Fla. (UPI) — Lekarze w tutejszym szpitalu dziecięcym przeprowadzili udaną operację wszczepienia niemowlęciu sztucznego pobudzacza pracy serca. Pacjentką była małeńka Lesley Jane Nelson, zaledwie w dwie i pół godziny po przyjściu na świat. Dziecko urodziło się z wadą serca, które, jak się okazało, zbyt wolno pompowało krew. 15 miesięcy temu pierwsze dziecko rodziców, pp. Jamesa i Sharon Nelson z Ft. Wayne, Ind., zmarło na tę samą dolegliwość.

Dr George Daicoff, który przeprowadził operację twierdzi, iż Lesley ma 90 proc. szans utrzymać się przy życiu przynajmniej przez rok. Po upływie tego czasu, będzie nadzieja na podjęcie innych zabiegów na mocniejszym i bardziej rozwiniętym organizmie.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Okazja Poznania Świata

W dniach 29 i 30 października, w hali Navy Pier u wylotu ul. Grand, odbywa się doroczna Wystawa Chicagowskich Grup Etnicznych — "Folk Fair", ograniczona przez Zarząd miast Chicago.
Jest to 18-ta wystawa.

Rozległa hala portowa zamienia się w mieniącą się różnorodnością. Stoją, stoisk sztuki ludowej ponad 40-tu grup narodowościowych żywą wystawę reprezentującą bogactwo kultur, zwyczajów, egzotycznych kuchni olbrzymiego chicagowskiego środowiska, które mimo tej różnorodności tworzy jedną całość.

Przejdźmy się tam w obydwa dni ponad 100 tysięcy ciekawych widzów młodych i starszych, wszystkich odcieni skór, mówiących wszystkimi niemal językami świata. Spotykają się, podziwiają piękno sztuki różnych ludów, rozmawiają ze sobą, stoją się sobie bliżej.

Myśl tej wystawy rzucił 18 lat temu plk. J. Reilly, miejski dyrektor specjalnych imprez miasta Chicago. Na otwarciu tegorocznej wystawy w sobotę, 29 bm., o godz. 11-ej, w holi budynku, w którym znajdują się flagi narodowości biorących udział w wystawie, zostanie odsłonięta płyta ku upamiętnieniu inicjatora tej imprezy plk. J. Reilly. Organizatorzy zwracają się z apelem o udział większej grupki naszej młodzieży w przepisowych mundurkach harcerskich (zrozumiałe, że w tym wypadku w letnich), co na pewno sprawi przyjemność inicjatorowi wystaw.

Harcerstwo otrzymało następujące numery stoisk:

Kulturalne — jak zawsze wystawiane przez 21-szy Krag Starszoharcerski "Orłów Kresowych" — nr. 35 North; sprzedażowe — pod kierownictwem Zarządu Obwodu — nr. 57 South, kuchenne — pod kierownictwem K.P.H. — nr. 96 North.

Podajemy również, że Harcerski Zespół Taneczny "Lechici" wystąpi w programie rozrywkowym na pewno w sobotę, o godz. 3:40. Czas wystąpienia Zespołu w niedzielę dotąd nie został ustalony.
Zwracamy się z apelem do Hufcowych, Drużynowych i Wodzów o zachęcenie całej młodzieży harcerskiej do jak najliczniejszego wybrania się na wystawę, która daje możliwości rozszerzenia swoich wiadomości o różnych grupach żyjących obok nas, o ich folklorze i o szerokim świecie.

Rozpoznajemy Dziennik Związkowy

Dzięki uprzejmości "Dziennika Związkowego" Czytelnicy Kroniki Harcerskiej otrzymują co tydzień garść wiadomości o życiu harcerskim, naszych planach i osiągnięciach. Są tam wieści o pracy naszego nieustraszonego Koła Przyjaciół. Tą drogą organizacja utrzymuje więź z całością polskiego społeczeństwa.

Winniśmy za to wdzięczność w stosunku do "Dziennika". Nadarza się okazja — zbliżają się Święta Bożego Narodzenia. Możemy zamówić dla kogoś lub dla siebie prenumeratę "Dziennika", a co najmniej zachęcić wszystkich najbliższych swoich przyjaciół do regularnego czytania i nabywania "Dziennika". Niech to będzie nasz mały wkład na rzecz tak istotnego czynnika w życiu naszego społeczeństwa, jakim jest polska prasa — polski dziennik.

Podziękujmy gałąź, na której siedzimy...

Podziękowanie

Zrzeszeniu Polsko-Amerykańskich Nauczycieli (Polish-American Educators Assoc.) Harcerski Zespół Taneczny "Lechici" składa tą drogą serdeczne Bóg zapłać za dar \$50, otrzymany po ostatnim występie Zespołu na niedzielnej zebraniu Zrzeszenia.

Wystawa Dokumentów

Tadeusza Kościuszki

W Polskim Muzeum, 984 Milwaukee Ave., w budynku Zjedn. Polsko-Rzymsko Katolickiego odbywa się wystawa ciekawych dokumentów z życia Tadeusza Kościuszki, Jego pracy i walki o wolność Stanów Zjednoczonych.

Wystawa otwarta jest od poniedziałku do piątku w godzinach 10-4:30. Zachęcamy całą młodzież harcerską, a szczególnie harcerzy z 2-ej D.H. im. Tadeusza Kościuszki do zwiedzenia wystawy. Wstęp wolny. Po informację telefonować: 384-3325.

Apel Koła Przyjaciół Harcerstwa

Polska kuchnia dzięki naszym paniom, miała zawsze na Wystawie Folkloru wielkie powodzenie. I tym razem zwracamy się do matek młodzieży harcerskiej i naszych przyjaciół o zgłaszanie gotowości przygotowania polskich potraw na najbliższą wystawę. Zgłoszenia prosimy kierować na tel. AR 6-3427. Z góry serdecznie dziękujemy za okazaną pomoc.

Coś Dla Ducha

W dniu 30 października, o godz. 3-ej po poł., w sali "The Royal Inn", 3201 N. Long (róg Belmont) będzie miał miejsce Wieczór Autorski znanego literata, felietonisty, a dawnego instruktora harcerskiego Marka Gordona.

Zachęcamy gorąco do udziału starszą młodzież harcerską, która interesuje się polską twórczością literacką do jak najliczniejszego udziału w tej niecodziennej rozrywce kulturalnej.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Posiedzenie Klubu Przyjaciół Prezesa ZNP

Zebranie Klubu Przyjaciół Prezesa ZNP odbędzie się w gościnnych progach Domu Okręgu 13-go SWAP, 1239 N. Wood, o 7:30 wieczorem, we wtorek, 25 października.

Prosimy członków o obecność, gdyż mamy dużo spraw do załatwienia. Wieczorek Gwiazdkowy i losowanie indyków, będą omawiane na posiedzeniu.

Czesław M. Kościelak, prezes;
Helena M. Stermińska, sekr.

Z Gminy Nr. 120 ZNP

Posiedzenie Gminy 120 ZNP odbędzie się we wtorek, 25 października, w sali E. Moskale, 5639 N. Milwaukee Ave., o godzinie 7:30 wieczorem. Prosimy Delegację o przybycie, gdyż mamy ważne sprawy do załatwienia.

Bogdan Parafinczuk, prezes;
Eleonora Tragarz, sekr.

Posiedzenie Gminy 91 ZNP

Miesięczne posiedzenie Gminy 91-ej ZNP, odbędzie się w środę, 26 października, w LoRayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave., o godzinie 7:30 wieczorem.

Przypominamy, że "Zabawa Towarzyska" odbędzie się w niedzielę, 13 listopada. Mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia, więc prosimy wszystkich delegatów i delegatki o przybycie. Po posiedzeniu będzie podana przekąska.

Alex Pestrak, prezes;
Stanisława Kaldus, sekr. prot.

Zebranie Prezesów i Sekretarzy Gmin Przy Okręgu 12 ZNP

We wtorek, 25 października, odbędzie się bardzo ważne posiedzenie prezesów i sekretarzy Gmin przy Okręgu 12 Związku Narodowego Polskiego. Posiedzenie odbędzie się w sali Klubu Karłow, 4058 W. 47th St., początek o 7:30 wieczorem.

Ponieważ omawiane będą bardzo ważne sprawy dotyczące Okręgu 12 i Związku Narodowego Polskiego, obecność wszystkich prezesów i sekretarzy jest wymagana.

Roman Kolpacki, komisarz; Genowefa Wesołowska, komisarka; Felix V. Menclewicz, sekr. Okręgu.

Zebranie Gminy 178 ZNP

Posiedzenie Gminy 178 ZNP odbędzie się w poniedziałek, 24-go października, w Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey ulica, o 8-ej wieczorem.

Ze względu na ważne sprawy, które są do załatwienia, delegaci i delegatki są proszeni o jak najliczniejszy przybycie.

Aleksander Moll, prezes;
Stefan Wądołowski, sekr. prot.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym

Zebranie

Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej

W środę, 26 października, o 7:30 wieczorem, odbędzie się zebranie Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej, w LoRayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Do załatwienia ważne sprawy, prosimy wszystkich członków o przybycie i wzięcie aktywnego udziału w zebraniu.

Ed Nowak, prezes;
Józef Ciepiela, sekr.

Posiedzenie Stow. Matek Polsko-Amerykańskich Weteranów

Zebranie oraz Instalacja Zarządu odbędzie się w poniedziałek, 24 października, w sali Parku Kościuszko, 2732 N. Avers Ave., o 12-ej w południe.

Uprzejmie prosimy wszystkie członkinie o przybycie i prosimy zaprosić swe znajome.

W programie posiedzenia odbędzie się Akademia Żałobna za zmarłe członkinie. Sprawozdanie z naszych imprez oraz załatwienie spraw z nadchodzących Świąt.

Jadwiga Gackowska, prezeska;
Helena Stermińska, sekr.

Zabawa Towarzyska Korpusu Plac. 5-ej SWAP

Korpus Plac. 5-ej SWAP, urządza Zabawę Towarzyską w niedzielę, 6 listopada, w sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul., początek o 1:30 po południu.

Komitet i zarząd serdecznie zaprasza koleżanki, kolegów Plac. 5-ej, sąsiadów Korpusy i Placówki, oraz sympatyków naszego Korpusu.

Apelujemy do Koleżanek o fany i ciasto oraz o liczne przybycie, jako że impreza ta jest urządzona na zapomogi gwiazdkowe dla chorych i potrzebujących kolegów Placówki 5-ej SWAP.

A więc, do miłego zobaczenia na Zabawie Towarzyskiej Korpusu 5-go, 6-go listopada.

Michalina Sadowska, prezeska;
Teofila Cwik, przew. Kom. Chorych

Instalacja Okr. I. SWAP

W niedzielę, 30 października, o 3 po południu, odbędzie się Instalacja zarządów Okręgu I. SWAP i Korpusów Pomocniczych Pań, w Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul. Zapraszamy placówki, korpusy pomocnicze, organizację polonijną, kombatanckie oraz przyjaciół i sympatyków. — Jan Bogusz, komendant; Teofila Cwik, prezeska korpusów.

MacNamara Ofiarą Kieszonkowca

Robert MacNamara, b. sekretarz obrony, obecnie dyrektor Banku Światowego, który każdego roku pożyczka innym krajom miliardy dolarów, został obrabowany przez złodzieja kieszonkowego w autobusie miejskim w Nowym Yorku. Złodziej zostawił MacNamarze tylko 10 centów, a na skradzione karty kredytowe zdążył zakupić za kilka tysięcy dolarów różnych towarów.

Oferta Niemiecka

Bilbao (UPI) — Komitet Obchodu 40-ej rocznicy zniszczenia baskijskiego miasteczka Guernica przez lotnictwo niemieckie w czasie hiszpańskiej wojny domowej donosi, że otrzymał list z ambasady NRF z ofertą "symbolicznego odszkodowania" dla miasta.

Guernica jest duchowym ośrodkiem Basków. Atak niemieckiego lotnictwa zniszczył wiele zabytków baskijskich i pamiątek narodowych. Pod gruzami zginęło około 1,200 osób. Był to pierwszy masowy nalot na bezbronne miasto. Dotąd nie ustalono, czy nalot został wykonany na rozkaz gen. Franco, któremu Niemcy pomagali, czy był inicjatywą niemiecką.

Depesze Cartera Do Prez. Somali

Washington. (UPI) — Rzecznik rządowy podał, iż w trakcie przygotowań w Niemczech Zachodnich do śmiałego ataku na samolot opanowany przez terrorystów, prezydent Carter kilkakrotnie przesłał depesze do prezydenta Somalii — Mohammada Siada — nakładając go do jak najbliższej współpracy z władzami niemieckimi w ryzykownym przedsięwzięciu. Samolot linii lotniczych "Lufthansa" ostatecznie wyładował na terenie Somalii, gdzie prowadzono bezowocne pertraktacje z porwaczami. Niemieccy komandosi uwolnili wszystkich pasażerów — 86 osób — zabijając w czasie ataku 3 terrorystów i raniąc ciężko czwartego.

"Wybrali Wolność" u Komunistów?

Tokio (UPI) — Radio w Pjongyung podało wiadomość o ucieczce oficera i żołnierza Korei Południowej do Korei Północnej. Tym zbiegiem jest ppłk. Yu Un Hak, dowódca batalionu w 60 pułku 20 dywizji Armii Korei Południowej. Razem z nim zbiegł radio-operator Bong Ju.

Kilka dni temu Korea Północna podała wiadomość, że z Korei Południowej zbiegli dwaj cywile na małym samolocie. Korea Południowa upiera się, że obydwa zabłądzili i żąda wydania, zarówno samolotu jak obywateli cywilnych pracowników Armii Koreańskiej.

• KUPUJCIE W SKŁADACH KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM



Zdjęcie przedstawia Gene F. Jankowskiego, który został mianowany ostatnio prezesem CBS Broadcast Group, a więc na wysokie stanowisko w hierarchii tej kompanii telewizyjnej.



DANIEL



M. RODOWICZ

JAN WOJEWÓDKA

prezentuje

15-to osobowy Zespół Artystyczny z Polski na czele z MARYLĄ RÓDOWICZ w Rewii Piosenki i Humoru p.t.

"WSZYSTKIEGO NAJLEPSZEGO"

LANE TECH. HIGH SCHOOL AUDITORIUM

WESTERN AVENUE at ADDISON STREET, Chicago, Ill.

SOBOTA, 12 LISTOPAD, 1977 - 8:00 PM

NIEDZ., 13 LISTOPAD, 1977 - 3:00 PM i 7:00 PM

Bilety: POLISH RECORD CENTER, 3055 Milwaukee Ave.

BALTIC TRAVEL, 3017 Milwaukee Ave.

ALMA TRAVEL, 1282 Milwaukee Ave.

POLONIA BOOK STORE, 2921 Milwaukee Ave.

BETTER HOME MADE SAUSAGE, 4939 S. Ashland Ave.

KRAKUS DELICATESSEN, 5754 S. Pulaski Rd.

W. RUKUJZO ADVERTISING AGENCY, Tel. 384-6748

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓZAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe	Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25	
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75	
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00	
Miesięcz. (1 mo.) 5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedynczo
Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe	Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00	
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50	
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00	

W kioskach (News-Stands) — pojedynczo
Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c

Protekcjonizm

Były sekretarz Skarbu w administracji Richarda Nixona, William Simon, jest zdania, że w skali całego świata, w tym i w nastrojach w Washingtonie, narastają dążenia protekcjonistyczne.

Poszczególne państwa chcą bronić swoich własnych interesów ekonomicznych przez stwarzanie barier celnych oraz ograniczeń co do napływu towarów zagranicznej produkcji. Simon uważa, że te tendencje przypominają lata trzydzieste, kiedy protekcjonizm, jako założenie dla polityki gospodarczej, prowadził do "wojen celnych", odbijając się niekorzystnie na międzynarodowej wymianie i polityce gospodarczej.

Zagadnienie jest aktualne i obecnie, gdyż zalew towarów zagranicznej produkcji odbija się niekorzystnie na interesach amerykańskich producentów (stal, aparaty telewizyjne, buty, odzież itp), wywołując interwencje naszych przemysłowców w administracji rządowej oraz powodując żądania, aby Washington zatroszczył się o sytuację i los krajowego przemysłu, wprowadzając kwoty na towary importowane, jak też obciążając import dodatkowymi opła-

tami celnymi. Konkurencyjność obcych produktów wynika bowiem z niższych ich cen.

Simon jest krytycznie nastawiony do polityki gospodarczej prezydenta Jimmy'ego Cartera, którą uważa za "mającą przeciwieństwa oraz wywołującą zamieszanie". Simon zarzuca Prezydentowi, że robi wiele rzeczy, których miał nie robić, jak też nie robi tych rzeczy, jakie miał robić. I tu Simon przypomniał, że w okresie administracji Nixona niektórzy nie lubili jego polityki gospodarczej, ale przynajmniej wiedzieli na czym polegała ta polityka.

Simona niepokoi szczególnie deficyt w amerykańskiej wymianie handlowej, który w tym roku osiągnie rekordowy poziom. Oczywiście na ten deficyt wpływają przede wszystkim zakupy ropy naftowej i stąd kraj potrzebuje "przede wszystkim" wiarygodnej polityki energetycznej, jakiej nie mamy od 1974 r."

Niebezpieczeństwo tendencji protekcjonistycznych jest oczywiście i sprawdzone w poprzednich dziesięcioleciach lat, szczególnie w okresie międzywojennym. Jeśli więc przyjmie się ocenę Simona, że protekcjonizm narasta, cały świat powinien niepokoić się tym zjawiskiem.

O Terroryzmie

Dr Frederick J. Hacker z Los Angeles, który jest psychiatrą i specjalistą od terroryzmu, a w tym charakterze współdziałał z władzami w likwidowaniu głośnych spraw porwania zakładników, udzielił wywiadu miesięcznikowi "Penthouse Magazine". Problem terroryzmu jest aktualny nie tylko w międzynarodowej skali, ale też w sytuacji wewnętrznej Stanów, bo grasowali przecież w naszych miastach "urban guerrillas", a terroryści portorykańscy wciąż dają znać o sobie.

Hacker uważa, że państwo musi podjąć długofalową politykę społeczną, gdyż tylko w ten sposób można będzie przed wybuchami odwracać niebezpieczeństwa zamachów i porwań terrorystycznych.

Dalej Hacker jest zdania, że władze bezpieczeństwa muszą działać w wypadkach terroru bardzo zdecydowanie, ale tylko w ostateczności należy uciekać się do aktów siły. Trzeba rokować z terrorystami z zimną krwią, nie ustępując jednak w dwóch zasadniczych sprawach:

— nie wolno godzić się na dostarczanie terrorystom dodatkowej broni,

— nie wolno wydawać w ich ręce ludzi, którzy są przeciwnikami ich sprawy.

Hacker obawia się, że poza sporadycznymi wyskokami terrorystów może dojść do działań na poważną skalę, gdy zorganizowane środowiska, jak dla przykładu terrorystyczna organizacja podziemna "Puerto Rican Independence Movement", wystąpią z szerszymi działaniami według założeń "urban guerrilla warfare". Ostrzega on, że grupy terrorystyczne już wydały instrukcje jak fabrykować broń atomową i stąd mogą kiedyś pokusić się o szantażowanie całych miast, grożąc wybuchami atomowymi. Trzeba więc brać zupełnie poważnie pod rozprawę i niebezpieczeństwo tego rodzaju.

Wreszcie Hacker sądzi, że grupy terrorystyczne mają możliwości wykorzystywania nowej technologii w zakresie produkowania własnym, "domowym" sposobem broni na pewno groźnej, jak dla przykładu broń atomowa.

Rozdrapują Fundusze

Z raportu izbowego "Government Operations Committee" wynikają dwa podstawowe wnioski:

— ogólnokrajowe organizacje, mające wykonywać rządowe programy walki z biedą, żle gospodarują funduszami publicznymi, wydają je lekkomyślnie i rozrzutnie,

— ludzie rzeczywiście biedni, którzy powinni otrzymywać z tych programów pomoc, otrzymują jedynie okruciny.

Agencja rządowa, "Community Services Administration", zajęła się już zagadnieniem rozdrapywania funduszy publicznych przez środowiska, które pod pięknymi założeniami teoretycznymi nie wiele pomagają w walce z biedą, a natomiast sporo wysiłku poświęcają na zwalczanie "konkurentów" do funduszy federalnych na ten cel.

Raport izbowego komitetu wytyka również fakt, że biurokraci z "Community Services Administration" mają zbyt "bliskie związki" z urzędnikami organizacji, które udając troskę o interesy biednych zabiegają i otrzymują fundusze publiczne. Stąd też CSA nie może spr-

wować prawidłowej kontroli nad wydatkowaniem funduszy publicznych.

Takie ujęcie w raporcie zdaje się oznaczać, że biurokraci z administracji funduszami mają po prostu własne interesy i stąd przysmykają oczy na bezsporne fakty marnotrawienia funduszy publicznych na wysokie pensje, rozjazdy itp. owych "przywódców" organizacji, które żyją z funduszy publicznych. Raport kongresowy używa zresztą określenia "professional associations, a więc wyraźnie stwierdza, że rzekomi społecznicy są w istocie rzeczy operatorami, wydostającymi pieniądze rządowe na programy walki z biedą. Są więc "załodowcami" w rozgrabianiu funduszy publicznych.

Na marginesie tej sprawy trzeba odnotować, że i w Chicago znaleźli się "działalce polonijni", którzy szykują podstawy prawne dla rzekomej działalności, aby w następnym kroku podjąć próby uzyskania funduszy rządowych. Trzeba bardzo ostrożnie oceniać te zamiary i trzeba będzie facetom patrzeć z bliska na palne...

Fabrykują Bomby w Chicago

Z ujawnień szefa FBI w Chicago wynika, że na terenie naszego miasta grasują portorykańscy fabrykanci bomb, służących do wykonywania zamachów bombowych przez rewolucyjną organizację FALN (Puerto Rican Armed Forces for National Liberation). Jedna "bomb factory", jak powiedział William F. Beane, została wykryta, a mieściła się na terenie dawnej, polonijnej dzielnicy, która obecnie została zajęta prawie całkowicie przez ludność portorykańską. O istnieniu drugiej fabryki FBI wie tyle, że istnieje, ale nie zna adresu. "Właściciel" poprzednio wykrytej zbiegł i jest poszukiwany.

FBI zdaje sobie sprawę, że w pewnych sytuacjach jest bardzo trudno prowadzić dochodzenia. Toteż współpraca społeczeństwa jest tu konieczna. Właśnie szef FBI w Chicago wystąpił z apelem do ludności portorykańskiej, aby współdziałała w wykryciu drugiej fabryki bomb, służących przecież aktom zbrodniczych zamachów bombowych. Być może, że fabryka

mieści się również na terenie dawnej, polonijnej dzielnicy, więc też apel szefa FBI należy rozszerzyć i na mieszkańców polskiego pochodzenia.

Jeśli ktoś zaobserwuje podejrzaną operację w swojej okolicy czy nawet w swoim gmachu, powinien informować o tym FBI czy też policję. Nie można bowiem tolerować organizowania gniazd zamachowców na porządek publiczny, a wiemy, że terroryści portorykańscy dokonują zamachów. Nawet w ostatnim czasie dwie portorykańskie pochodzenia bomby zostały podłożone w Chicago pod National Guard Armory oraz pod urząd pocztowy, ale na szczęście zostały 11 października wykryte przed wybuchem.

W interesie ogółu mieszkańców Chicago leży zlikwidowanie portorykańskich terrorystów, którzy upatrzyli sobie nasze miasto jako teren operacyjny, bo tu mają całe dzielnice zamieszkałe przez Portorykańców i przez to mają warunki ochronne.



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Potentaci
Kartoflani

TYGODNIK POWSZECHNY — Rok w rok obsadza się u nas ziemniakami ogromny obszar 2.5 mln hektarów, co daje około 50 mln ton tego produktu rocznie. W przeliczeniu na mieszkańca zajmujemy w ilości hodowanych ziemniaków pierwsze miejsce w świecie. Choć w rolnictwie lansowało się i lansuje inne bardziej opłacalne uprawy — nadprodukcja ziemniaka nie jest czymś nonsensownym, jeśli się zważy, że z 50 mln ton ponad 30 mln przeznaczano się zazwyczaj na paszę, a w sytuacji koniecznego intensyfikowania hodowli winno przeznaczyć się jeszcze więcej. Większość krajów Europy Zachodniej zrezygnowała z uprawy ziemniaka z powodu dużej pracochłonności, u nas natomiast, ponieważ w rolnictwie pracuje stosunkowo dużo ludzi, produkcja ziemniaka jest opłacalna. "Wyjątkiem są PGR-y, które preferują uprawy zmechanizowane i z reguły bardzo niechętnie sadzą ziemniaki".

Przez trzydzieści kilka powojennych lat — czytamy — zrobiliśmy dla ziemniaka bardzo niewiele, co spowodowało, że na tle innych krajów nasze rezultaty z hektara są bardzo niskie. Kampania propagandowa, jaką swego czasu rozwinęto wokół stonki ziemniaczanej, mogła sugerować, że tu tkwi główne zagrożenie. Tymczasem zawsze tkwiło ono u nas w błędach agrotechnicznych i innych mankamentach, wśród których najważniejszy — to niewłaściwe przechowywanie ziemniaków w okresie zimy. Roczne straty z tego tytułu wynoszą około 4.5 mln ton, a więc tyle, ile uprawia Holandia, która w Europie Zachodniej jest jednym z większych producentów. Strat przy przechowywaniu ziemniaków zupełnie wyeliminować nie można, można jednak przy właściwym przechowywaniu ograniczyć je do 5 proc. 5 proc. — to 2.5 mln ton. Przy krajowej produkcji nie jest to dużo, ale jednocześnie jest to bardzo wiele, jeśli się zważy, że sprzedaj 2.5 mln ton ziemniaków rocznie daje tyle zysku, ile zysku daje połowa eksportowanego przez nas węgla.

Powyższe dane statystyczne dają wiele do myślenia: 2.5 mln ton ziemniaków przy produkcji rocznej 50 mln ton — to ilość niewielka, która w żaden sposób nie uszczupla zapotrzebowania krajowego, a jednocześnie może dawać korzyści dorównujące eksportowi węgla, będącego jak wiadomo zasobem nieodnawialnym. Tymczasem nasze zainteresowania kartoflem, jako produktem, który warto przechowywać w sposób racjonalny i który warto eksportować, są prawie żadne.

Przemysł ziemniaczany nigdy od wojny nie przeżył — czytamy — okresu prosperity. Wszystkie zakłady, z wyjątkiem dwóch, pamiętają jeszcze czasy sprzed pierwszej wojny światowej. Dziesięć lat temu skutecznie konkurowaliśmy z Holandią o pierwsze miejsce na listach światowych eksporterów wyrobów ziemniaczanych. W ostatnich latach, mimo że produkcja nie zmniejszała się, eksportujemy za ledwie jedną dziesiątą tego co Holendrzy. Owszem, zamówienia są, ale brak kilku innych elementów, aby transakcja mogła dość do skutku. Północna Afryka na przykład życzy sobie towar w drewnianych skrzynkach, a my skrzynek w dostatecznej ilości nie mamy nawet na jabłka. Ziemniaki trzeba poza tym przewieźć szybko, ale kto "pod kartofle" dostanie u nas ten szybszy i ten większy statek? Poza tym kontrahent żąda ziemniaków określonego gatunku, my zaś mamy gatunki pomieszane, bo chociaż producent zadba o jednolitość gatunkową swoich upraw, to i tak w punkcie skupu wszystko wysypią na jedną kupę i wszystko z wszystkim pomieszają.

Rzut oka na sytuację ziemniaka i przedstawiony tu rachunek strat wymagał dotarcia do kilku źródeł informacji. Ale obserwacja zjawisk prostszych i do ogarnięcia jednym rzutem oka też nie często prowadzi do optymizmu. W tym sensie ma rację Szeperowicz, gdy pisze, że nie tylko bodźce materialne mają wpływ na sposób pracy i zachowanie się człowieka. To prawda: czasem i pieniądze nie pomagają, gdy dysponuje się przykładami demobilizującymi dobrą wolę i najlepsze chęci.

Co Się Dzieje Na Granicy
Sowiecko—Chińskiej

(N.A.) — Abdullah Rahim z Komitetu Rewolucyjnego Sinkiangu zaprosił w dn. 3 lipca pięciu dziennikarzy zachodnich by odwiedzili miasto Urumczy i zapoznali się z sytuacją na granicy chińsko-sowieckiej. Zaproszenie cudzoziemców do Sinkiangu jest faktem bez precedensu, gdyż wszystko co się tam dzieje Pekin otacza tajemnicą. Rahim, narodowości uigurskiej — jednej z kilku mniejszości w Sinkiangu — powiedział, że ze strony sowieckiej rozmaite grupy przekraczają nielegalnie granicę i że chińskie wojska graniczne są w pogotowiu by odeprzeć agresora.

Pismo "Przegląd Pekński" 3 czerwca potępiło wojnę psychologiczną prowadzoną przez ZSSR przeciw Sinkiangowi czyli Turkiestanowi chińskiemu a zmierzającą do skłócenia zamieszkujących go mniejszości turkmeńskiej, uigurskiej i kazachskiej z ludnością chińską, by z czasem oderwać tę wielką prowincję od Chin. "Przegląd Pekński" nazwał przy tym Sinkiang "awangardą chińskiego frontu w walce z sowieckim rewizjonizmem i socjal-imperializmem".

Niedawno Radio Pekin ostrzegało słuchaczy, by zawsze byli gotowi wobec możliwości nagłego ataku sowieckiego, gdyż niepoahomowane ambicje "rewizjonistów z Moskwy" zmierzają nadal do podporządkowania sobie Chin. Przypominając niespodziewaną zbrojną inwazję Czechosłowacji Radio Pekin wzywało obywateli do ciągłej czujności i gotowości by odeprzeć możliwy najazd.

Czołowe pismo chińskie "Czerwony Sztandar" 5 lipca tak przestrzegało: "Chiny muszą wyposażać swoje siły obronne w zdobycze nowoczesnej nauki i techniki wojskowej by móc pokonać agresora".

Co jest przyczyną tych chińskich alarmów? Zapewne przyczyną jest cały szereg. Jedną z nich może być stworzenie atmosfery zagrożenia Chin przez Rosję, by w ten sposób skłonić Stany Zjednoczone do wzmocnienia potencjału wojskowego Pekinu dostawami nowoczesnej broni.

Choć Pekin prowadzi ostrą walkę propagandową z Moskwą, w jego alarmach o zagrożeniu ze strony Rosji jest też wiele prawdy, szczególnie gdy mowa o sowieckich przygotowaniach do agresji na granicy Kazachstanu i Sinkiangu. Faktem jest, że środki

przekazu w sowieckiej Azji Środkowej starają się wciąż wzbudzać antysowieckie nastroje wśród Ujgurów i Kazachów w Sinkiangu, odwołując się do ich więzi etnicznej z rodakami po stronie ZSSR. Nawołują także do oderwania różnych prowincji granicznych od Chin.

Postawę Moskwy wobec Chin przedstawiała "Prawda" z 15 maja w wyrażnie inspirowanym przez Kreml artykule Aleksandrowa, pt. "Pekin chce zniszczyć odprężenie pod pokrywką antysowiectwu". Czerwony numer "Komunista" stwierdza autorytatywnie, że na akty dobrej woli ze strony Moskwy po zgonie Mao Tse-tunga, nowi przywódcy w Pekinie odpowiedzieli zaostreniem kampanii antysowieckiej.

Bez względu na to, kto — Pekin czy Moskwa — zaostraża napięcie jest faktem, że od dwóch przeszło miesięcy stosunki między obu krajami uległy dalszemu pogorszeniu.

Włodzimierz Szmarbachowski

Ostrzeżenie Przeciw
Neohitleryzmowi

Wiedeń. — Podczas międzynarodowej konferencji w Wiedniu, poświęconej omówieniu sytuacji wobec narastającej fali neohitlerizmu i neofaszyzmu w szeregu krajów, zabrał m. in. głos były więzień Oświęcimia prof. Leo Eitinger z Uniwersytetu w Oslo, wskazując na liczne przykłady bezkarnie rozwijającej się działalności nazistów.

Tak np. w RFN działają: we Frankfurcie nad Menem "Deutsche Burgerinitative" i "Kampfbund Deutscher Soldaten," w Monachium "Deutsche Volksunion," w Stolberg "Wikinger-Jugend" itd. Organizacje te liczą ponad 20,000 członków.

Francuscy przedstawiciele zwrócili uwagę na międzynarodowy charakter działalności neofaszystowskiej, we Francji działa "Nouvelle France," związana z międzynarodową pravicową ekstremizmem.

Profesor Eugen Kogon z RFN, autor fundamentalnej pracy o obozach koncentracyjnych "Der SS-Staat," porównał działanie prawicowego ekstremizmu do rozwoju choroby nowotworowej, której trzeba zapobiegać, póki nie zdołała zatruć organizmu.

Listy do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

Niesprawiedliwy Wyrok

Artykuły o sprawie dr Bejnarowicza były jednostronne. Dowiedzieliśmy się, że dr Bejnarowicz poddał się prywatnie badaniom psychiatrycznym u dr V. C. Urse przy 8 S. Michigan Ave., tel. 726-4336, który stwierdził, że jest zupełnie zdrowym psychicznie. Dr R. T. Solecki, psychiatra przy 6525 W. North Ave., Oak Park, tel. 383-2733, zbadał Wojtusię i stwierdził, że dziecko jest normalne, inteligentne i nie potrzebuje żadnego leczenia. Dr E. Słodkowski, pediatra przy 5330 W. Devon, tel. SP 4-2233, który miał pod opieką dziecko, stwierdził, że się rozwija normalnie i że stosunek między ojcem a synem jest bardzo ciepły. Ci lekarze złożyli zeznania w sądzie, ale nie było wzmianki o tym ani w prasie polskiej, ani angielskiej, ani na telewizji.

Wojtuś, po przyjeździe z Anglii uczęszczał do Montessori School w Park Ridge, 1004 N. Cumberland

Ave., tel. 692-2335. Dyrektorka tej szkoły, Mrs. Patricia Sullivan oraz Mr. Garry Bielo, który uczył Wojtusię, również zeznawali w sądzie, że dziecko zrobiło duże postępy od czasu przyjazdu do Anglii. Trzeba zaznaczyć, że Wojtuś urodził się w Chicago.

Znamy dr Bejnarowicza ponad dwadzieścia lat jako złośliwca i dentystę. Uważamy go za wartościową jednostkę społeczeństwa. Zawsze podchodził do każdego z sercem. Uważamy, że ojciec ma takie samo prawo do dziecka jak i matka, która nie miała prawa pozbawiać dziecko ojca przez sześć lat. Każdy z nas, kto ma dzieci wie, jaką dużą rolę odgrywa ojciec w ich wychowaniu. Dlatego uważamy, że wyrok sądowy odbierający dr Bejnarowiczowi dziecko i zezwalający na wywiezienie go, obywatela amerykańskiego, do Anglii nie jest sprawiedliwym.

Alina Roszel i grono przyjaciół

O Wyjaśnienie "Cacy-cacy"

Jestem słabym w "Wywijaniu piórem," by należycie opisać moje uczucia po przeczytaniu felietonu p. redaktora Jana Krawca p.t. "Nie wszystko jest cacy-cacy."

Wylewanie krokodyli łez, podawanie całego szeregu nieścisłości i cała masa ogólnikowych zdań trudnych do zrozumienia nawet dla "niebieskich ptaszków," to jest tylko produkt tępego pióra.

"Po raz pierwszy sternicy Wydziału Stanowego K.P.A. uznali, że Związkowy jest im niepotrzebny" DLACZEGO?, jakie powody, proszę podać fakty. Jakże są szkodliwe przemiany na "wierchowce" Wydziału Stanowego K.P.A. Fakty proszę i również o sprzecywianie słowa "Wierchowka." Co to jest, lub kto to jest?

"Obecnie ten Wydział usurpuje sobie rolę zarządu krajowego, sieje za-

mieszanie, a nawet zalega z wypłacaniem do kasy zarządu krajowego części sum ze składek członkowskich." Fakty proszę! Fakty! Proszę wyjaśnić jaka to jest usurpacja i gdzie w rzeczywistości istnieje. O jakim zamieszaniu jest mowa, kto to zamieszanie sieje, w jakim celu, nazwiska proszę podać! Jak długo Wydział zalega z wpłatą? i wysokość wpłaty!

Cacy-cacy, tak, pożałowania godnym jest, że słowo drukowane nie reprezentuje ciężaru gatunkowego opartego na faktach.

Każdy robi błędy, ale "łajdactwa" powinno się dokumentować faktami, prawdą dla wszystkich zrozumiałą, a nie ogólnikami bez treści bo to jest szkodliwe, krzywdzące i nie poważne.

To nie jest "Cacy-cacy" to jest pucu-mucu.

Kazimierz Zielonka

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

Polacy Wśród Rozlosowanych?

14STYCZNIA LOSOWANIE FINALÓW "MUNDIAL-78"

Eliminacje piłkarskich mistrzostw świata jeszcze trwają, ale już mówi się o losowaniu finałów "Mundial-78", które odbędzie się 24 stycznia 1978 roku w Buenos Aires. Kryteria losowania mają być podobne, jak w poprzednich mistrzostwach świata w Niemczech Zachodnich. O rozstawieniu decydują dwa kryteria — terytorialne i sportowe.

Zdaniem specjalistów — 16 finalistów podzielonych zostanie na 4 grupy z zachowaniem wspomnianych kryteriów.

GRUPA "A": Niemcy Zachodnie (mistrz świata), Holandia (wicemistrz świata), ewentualnie Polska (3 miejsce) oraz Anglia lub Włochy (eksmistrzowie świata).

GRUPA "B": drużyny południowoamerykańskie: Brazylia, Argentyna, Peru oraz Boliwia lub Węry.

GRUPA "C": słabsze drużyny europejskie: np. Szwecja, Norwegia, Szkocja, Walia lub Czechosłowacja, Hiszpania lub Rumunia, Niemcy Wsch. lub Austria oraz Turcja.

GRUPA "D": przedstawiciele Afryki, Ameryki Środkowej i Północnej, Azji oraz jeden zespół europejski: — Fracja lub Bułgaria.

D drużyn z grupy "A" dosłowywane będą zespoły z kolejnych grup. Wynika z tego, że przeciwnikiem Polaków — jeśli się zakwalifikują — nie mogą być w grupie eliminacyjnej: Niemcy Zachodnie, Holandia, Włochy lub Anglia.

Objawieniem meksykańskiego futbolu stał się z dnia na dzień napastnik Victor Rangel. W pierwszym pojedynku piłkarzy Meksyku z Haiti w ramach finałowego turnieju eliminacji strefy CONCACAF Rangel był rezerwowym i dopiero w drugiej połowie wprowadzono go do gry. Spisał się znakomicie, strzelając trzy bramki.

Trener włoski Enzo Bearzot powołał 18 piłkarzy na eliminacyjny mecz mistrzostw świata z Finlandią w Turynie, który rozegrany został 15-go października. Nie zabrakło w tej grupie żadnej z gwiazd włoskiego futbolu. Występowali w nim Zoff, Facchetti, Gentile, Scirea, Benetti, Antognoni, Capello, Causio, Graziani, Pulici, Bettiga. Chcemy wygrać jak najwyżej — powiedział Bearzot, — gdyż różnica bramek może decydować o awansie w naszej grupie. Nic więc dziwnego, że Włosi wygrali wysoko, gdyż pobili Finlandię 6:1.

Znany jest już plan przygotowań piłkarzy Brazylia do finałowych spotkań mistrzostw 6 marca 1978 roku — ustalona zostanie 22-osobowa kadra, która kilka dni później ude się na tournée po Europie. Program jest następujący: — 1 kwietnia mecz z Francją w Paryżu, 5 kwietnia z Niemcami Zachodnimi w Hamburgu, 7 kwietnia z Atletico Madryt w Madrycie, potem 2-3 mecze z zespołami Afryki i 19 kwietnia spotkanie z Anglią w Londynie.

ELIMINACJE PIŁKARSKICH MISTRZOSTW ŚWIATA

W ub. tygodniu rozegrano 5 spotkań eliminacyjnych piłkarskich mistrzostw świata strefy europejskiej oraz jedno CONCACAF. Wylonili one kolejnego finalistę "Mundial-78". Został nim zespół Szkocji, który po zwycięstwie nad Walią zapewnił sobie wyjazd do Argentyny. Coraz bliżej awansu jest także Holandia. Wygrała ona na wyjeździe z Irlandią Pn. — Skomplikowała się natomiast sytuacja w grupie III. Niemcy Wschodnie tylko zremisowali w Lipsku z Austrią i nawet Turcja ma jeszcze minimalne szanse na zdobycie premiowanego miejsca. A oto relacja z poszczególnych spotkań:

WALIA — SZKOCJA 0:2

Piłkarze Szkocji, jako piąty zespół — obok Argentyny, Niemiec Zachodnich, Brazylia i Peru — zakwalifikowali się do finału mistrzostw świata. W ub. tygodniu Szkoci wygrali w Liverpoolu decydujący o awansie mecz z Walią 2:0 (0:0).

1. Szkocja	6:2	6-3
2. Walia	2:4	3-3
3. Czechosłowacja	2:4	3-6

NIEMCY WSCH. — AUSTRIA 1:1

W eliminacyjnym meczu piłkarskim mistrzostw świata grupy III Niemcy Wschodnie zremisowali w Lipsku z Austrią 1:1 (0:1). Bramki

strzelili: dla Niemiec Wsch. — Loewe (w 51 min.); dla Austrii — Hattenberger (w 43 min.).

1. Austria	5	8:2	13-2
2. Niemcy Wsch.	4	5:3	4-3
3. Turcja	3	3:3	5-2
4. Malta	4	0:8	0-15

IRLANDIA PŁN. — HOLANDIA 0:1

Piłkarska reprezentacja Holandii — jest coraz bliżej finałów w Argentynie. W eliminacyjnym spotkaniu piłkarskich mistrzostw świata grupy IV, Holandia pokonała w Belfaście Płn. Irlandię 1:0 (0:0). Jedyną bramkę zdobył Willy van Kerkhof. Po tym meczu wicemistrzowie świata prowadzą w tabeli grupy IV różnicą trzech punktów przed Belgią. W ostatnim spotkaniu Holandia spotka się już w nadchodzącą środę 26 października właśnie z Belgią, z którą wygrała pierwszy mecz 2:0. Wystarczy Holendrom uzyskanie wyniku remisowego, by awansować do finałów mistrzostw świata.

1. Holandia	9:1	10-3
2. Belgia	6:2	7-2
3. Irlandia Płn.	3:7	4-6
4. Islandia	2:10	2-12

IRLANDIA — BULGARIA 0:0

Rozegrany w Dublinie eliminacyjny mecz piłkarskich mistrzostw świata między Irlandią i Bułgarią zakończył się wynikiem bezbramkowym. Do rozegrania w grupie piątej pozostał jeszcze tylko jeden mecz Francja — Bułgaria, który odbędzie się 17 listopada. Mecz ten zadecyduje o awansie jednej z tych drużyn do argentyńskich finałów.

1. Bułgaria	3	4	4:3
2. Fracja	3	3	4:3
3. Irlandia	4	3	2:4

LUKSEMBURG — ANGLIA 0:2

W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata grupy II, Luksemburg przegrał na własnym terenie z Anglią 0:2 (0:1). Bramki zdobyli Kennedy i Mariner. Trudno nazwać zwycięstwo Anglików w Luksemburgu sukcesem. Piłkarze angielscy zamierzali w tym meczu znacznie podreperować swój bilans bramkowy. — Skończyło się jedynie na dwóch celnych trafieniach.

W grupie tej prowadzą obecnie Włosi 8 pkt., na drugim miejscu znajduje się Anglia, która ma 8:2 pkt. I tu w ostatecznym rozliczeniu zdecydować może sukces bramkowy.

ŚLĄSK WROCŁAW — PANATHINAIKOS 2:2

Do Wrocławia powrócili ostatnio z Grecji piłkarze Śląska, którzy w Atenach spotkali się w rewanżowym meczu z mistrzem Grecji, drużyną Panathinaikos. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 2:2 (0:2). Bramki dla Panathinaikosa — Gonios (15 min.) i Antoniadis (33 min.), dla Śląska — Sybis (53 min.) i Olesiak (77 min.).

MEKSYK — HAITI 4:1

W kolejnym meczu eliminacyjnego turnieju strefy COCAF piłkarskich mistrzostw świata Meksyk pokonał na własnym boisku Haiti 4:1 (1:0). Po pierwszej serii spotkań w tabeli prowadzi Meksyk przed Gwatemalą i Salvadorem — po 2 pkt. oraz Surinamem i Kanadą.

NA BOISKACH ZAGRANICZNYCH

NIEMCY ZACH. — WŁOCHY 2:1

W towarzyskim meczu piłkarskim rozegranym ostatnio w Berlinie Zachodnim, drużyna Niemiec Zach. pokonała Włochy 2:1 (1:0). Było to — jak podają depesze bardzo interesujące spotkanie. Drużyna Niemiec Zachodnich natrafiła w zespole Włoch na groźnego przeciwnika, prowadzącego otwartą, szybką grę. W pierwszej połowie mistrzowie świata nie potrafili zepchnąć rywali do defensywy. Jedyna bramka padła w 32 min. po strzale Manfreda Kaltza, który po centrze Flohego zmusił do kapitulacji Dino Zoffa.

Po przerwie w zespole Niemiec Zachodnich wystąpił Hoelzenbein, wprowadzony na miejsce Volkerta. Akcje ofensywne mistrzów świata nabrawły płynności, a efektem była druga bramka, zdobyta w 58 min. przez Ruemmeigge, po zagranii Bonhofs. Włosi jednak nie rezygnowali i coraz częściej zagrożali bramce drużyny Niemiec Zach., zdobyli jednak tylko jedną bramkę.

NIGERIA — EGIPT 4:0

W Lagos w eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata, spotkały się reprezentacje Nigerii i Egiptu. Wygrała drużyna Nigerii 4:0.



DALLAS. — Ten bystro patrzący czworonóg to Meatball, owczarek alzacki, własność państwa Keith i ich pięcioletniej córeczki, Mary Evelin z Morris, Alabama. Meatball uzyskał w Dallas honorowy tytuł Amerykańskiego Psa Roku za udaremnienie włamania do domu swych właścicieli. (UPI)

High Honor Bestowed On White Sox Manager

New York (UPI) — Bob Lemon, who led the Chicago White Sox to a surprising third-place finish in the Western Division, was named the American League's Manager of the Year by United Press International.

The former Cleveland Indian pitcher who was inducted into Baseball's Hall Of Fame in 1976, won the managerial honor by an 11-7 vote over Earl Weaver of the Baltimore Orioles in the annual post-season survey by 25 UPI sports writers.

Billy Martin of the New York Yankees finished third with three votes, followed by Gene Mauch of the Minnesota Twins with two and Whitey Herzog of the Kansas City Royals and Don Zimmer of the Boston Red Sox with one each.

"It is a great honor to win this year especially in view of the job Weaver did in Baltimore," said Lemon referring to the fact that the Orioles finished in a tie for second place in the American League East after being written off as contenders in pre-season evaluations. "Earl did a really fine job."

Turning to his own club, the 57-year old Lemon singled out outfielders Oscar Gamble and Richie Zisk and third baseman Eric Soderholm for special praise.

"They were big additions," he said. "Each had a fine season. They were strong contributors throughout the season."

"The fans got behind us after about three weeks," Lemon continued.

Nie Palmy Liści

W związku z sezonem jesiennym przypominamy naszym czytelnikom o wprowadzonym już od 1970 roku zakazie palenia suchych liści w ogrodach. Nieprzestrzeganie tego zarządzenia spowodować może karę aresztu i grzywny w wysokości od \$100 do \$300.

"They had a lot to do with our success. It also was very enjoyable working with (club president) Bill Veeck and (vice president) Roland Hemond. They are outstanding baseball men who understand a manager's problems."

A coach for the Yankees in 1976, Lemon took over a White Sox team which was ailing both on the field and at the gate. That year, the White Sox finished sixth in the Western Division with a 64-97 record, 25½ games out of first place, and had a home attendance of only 914,945.

The 1977 White Sox were in first place in the West as late as Aug. 14, before finishing in third place 12 games behind the first-place Kansas City Royals. They wound up with a 90-72 record and increased their home attendance 741,190 to 1,656,135.

Lemon managed the Royals to one second and two fourth-place finishes from 1970 through 1972 and then managed Sacramento in the Pacific Coast League and Richmond in the International League before joining the Yankees as a coach in 1976. Lemon's distinguished pitching career included a 207-128 lifetime won-lost record, seven 20-victory seasons, a no-hitter and a 2-2 mark in World Series competition. He also appeared in four All-Star games.

LEGAL NOTICES

BIURA PRAWNE JOHN'a ROKACZ

Adwokat, mówiący po polsku, zajmuje się ogólnymi sprawami prawnymi. Reprezentacja we wszelkiego rodzaju sprawach. Bez honorarium za wstępną konsultację. Przyjmujemy także wieczorami. Telefonować 9 Rano do 5-ej Po Południu Celem Umówienia Się 726-0900

Oszczędzacie, kupując prosto z hurtowni biżuterię z 14 kt. złota, brylanty i kamienie szlachetne. Wszelkie wyroby ze sztucznej biżuterii na prezenty Gwiazdkowe już w cenie od \$1.00. — Diademy, kolie i sztuczne brylanty.

HERKO MFG. CO.

1236 N. Milwaukee

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zacierpnięta została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian, który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowską i dywersyjną Niemców zamieszkających w Polsce następnie szalenie bohaterskie walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie tej do Niemiec.

Książka w ładnej, mocnej oprawie płóciennnej INWENTARZOWA WYPRZEDAŻ OBECNIE \$2.00 (Kosztowała poprzednio \$2.50)

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave.

CHICAGO, ILLINOIS. 60622

C.O.D. NIE WYSYŁAMY.

W Stulecie Urodzin Ignacego Pieńkowskiego

W 1977 upłynęło sto lat od urodzin znakomitego malarza polskiego, Ignacego Pieńkowskiego. Ignacy Pieńkowski, urodzony na ziemi białostockiej, "przez całe życie był związany uczuciem i twórczością — jak pisze o nim krytyk sztuk Jan Jaskanis — ze swoją ziemią rodzinną. Na płótnach swoich utrwalił uroki krajozobu podlaskiego, rodzinnej wsi Dołubowa i Sutna, a u schyłku życia w dowód pamięci przekazał osiem obrazów do zbioru tych muzeów, które położone są najbliżej miejsca jego urodzenia. Tą drogą trzy obrazy wzbogaciły Muzeum Okręgowe w Białymstoku, a pięć znalazło się w posiadaniu Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowcu".

W związku z rocznicą jego urodzin Muzeum Okręgowe w Białymstoku urządziło latem 1977 dużą wystawę poświęconą malarstwu Ignacego Pieńkowskiego. Wystawiono 70 obrazów artysty. Wystawa została zorganizowana dzięki życzliwości licznych muzeów polskich oraz prywatnych właścicieli i kolekcjonerów dzieł sztuki. Z Białegostoku wystawa będzie przeniesiona do Ciechanowca.

W katalogu wystawy czytamy opinię o Pieńkowskim, wypowiedzianą przez krytyka sztuki, Franciszka Kleina, który pisząc o znakomitym malarzu z okazji 50-lecia jego urodzin ("Sztuki piękne", Rocznik IV, 1927-1928), tak powiedział w podsumowaniu o Pieńkowskim: "Całe życie jego wypełniła sztuka. Poza nią nie miał innej pasji. Dla niej żyje jako artysta i jako człowiek".

Na otwarcie wystawy w Białymstoku udał się z Londynu bratanek artysty, p. Jerzy Pieńkowski z żoną.

Dysydenci z Równego i z Wilna

Londyn (DP) — Francuski dziennik "La Croix", donosi, że w czasie konferencji prasowej dla dziennikarzy zachodnich, urzędzonej w domu dysydenckim w Moskwie, z udziałem Sacharowa, poruszona została sprawa dysydentów z Równego i okolic, gdzie 600 rodzin domaga się prawa do emigracji, i z Wilna, gdzie również znajdują się rodziny, które pragną opuścić granice Związku.

Wszyscy oni złożyli podania o pozwolenie na emigrację i są teraz poddawani różnego rodzaju szykanom; władze grożą im wyrzuceniem z mieszkań, wstrzymaniem pensji inwalidzkich itd. Znajdujący się wśród nich baptyści i zielonoświątkowcy nazywani są szpiegami amerykańskimi. W Związku, wśród ludzi wierzących, przede wszystkim wśród chrześcijan, posiadających liczne rodziny, panuje obawa przed uprawnieniami jakie nowa konstytucja sowiecka daje partii komunistycznej w sprawach dotyczących wychowania dzieci. Artykuł 25 nowej konstytucji głosi, że istnieje w Związku "jedyne system nauczania, który jest na usługach wychowania komunistycznego".

Dysydenci są popierani w swych żądaniach przez istniejący w Związku "Komitet obrony praw ludzi wierzących".

0 Bezpieczeństwo w Czasie Polowań

Amerykański Czerwony Krzyż wystąpił z ostrzeżeniem dla myśliwych, aby w czasie tegorocznego sezonu polowań przestrzegali zasad bezpieczeństwa i ostrożności.

Czerwony Krzyż zaleca, aby wybierając się na polowania myśliwi zostawiali informacje do jakiego rejonu udają się i kiedy zamierzają powrócić.

Należy nosić ubranie w jaskrawych kolorach, być zaopatrzonym w odpowiednie materiały opatrunkowe oraz znać teren polowania. Nie należy nosić broni nabytej i trzeba zawsze skontrolować broń współtowarzyszy. Nie należy strzelać na ślepo, w kierunku odgłosów, jakie dochodzą i mogą być wynikiem zbliżania się. Strzelać trzeba wówczas, gdy zwierzę lub ptak pojawia się w polu widzenia. Broń należy nabijać tuż przed samą akcją polowania, obchodząc się szczególnie ostrożnie ze spustem (trigger).

W ten sposób uniknie się tragedii przypadkowych zabójstw w czasie polowania.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

William Jaskula w Komisji Planowania

William A. Jaskula, viceprzewodniczący Rady Komisarzy Miejskiego Dystryktu Sanitarnego Wielkiego Chicago został ostatnio delegowany przez Radę jako reprezentant Dystryktu do Komisji Planowania Północnowschodniego Illinois. (Northeastern Illinois Planning Commission). Funkcję tę pełnić będzie przez cztery lata, do 1 października 1981.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI

Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7-8:30 rano
2-3 po poł. w niedzielę

ROBERT LEWANDOWSKI

Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA

SKOCZNA POLSKA MUZYKA

Sobota

8:00-9:00 rano i
1:00-2:00 po południu
WTAQ (1300)
Niedziela 8:00-9:00 rano
— i —
2:00-3:00 po południu

GODZINA SŁONECZNA LIDI PUCINSKIEJ

Stacja WEDC

7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

CHET GULINSKI SHOW

Stacja WOPA—1490 KC

Sobota 12:00-1:00
Niedziela 10:00-1:00

Stacja WYLO—540 KC

Niedziela 9:30 10:30 rano

CHET GULINSKI

dyr. programów

"POLSKA W MUZYCE, RIEŚNI i SŁOWIE"

Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł.
do 12:30 po poł.

ADAM

GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 3:30 do 4:00 po poł.

WOPA — 1490 kc

5 DNI

Od poniedziałku do piątku

MARIAN CZERNIECKI

PROGRAMY

MICHAŁA PRZEMYSKIEGO.

Stacja WOPA

Codziennie

od 4-ej do 4:30 po poł.

Sobota 11-11:30 rano

Niedziela 1-2 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI

Kierownik

"GŁOS POŁONI"

WOPA — 1490 KC

Codziennie

od 4:30 pop poł.

Sobota 11-11:30 rano

Niedziela 1-2 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI

Kierownik

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Stacja WOPA 1490 KC

w każdy Wtorek, Środę,

Czwartek i Piątek

7-7:30 wiecz

Kierownik

BRONISŁAW ZIELINSKI

Anonsery

PELAGIA i BRONISŁAW

MROZOWIE

"KAWALKADA"

WOPA

Co wieczór od 7:30-8:30

Poniedziałki Kawalkada

90 Minut od 7 wiecz.

DR. W. SIKORA

Producent

Panamczycy Popierają Traktaty

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

oświadczył, iż nie ma wątpliwości, że Senat amerykański także zatwierdzi zawarte porozumienia.

Opozycja wobec traktatów w Panamie — aczkolwiek nie posiadająca decydującego znaczenia — sprze-

Oficer Marynarki NRD Prosi o Azyl

Porucznik wschodnioniemieckiej marynarki wojennej, Franz Johann Folkestein, uciekł ze swego okrętu pływającego po Morzu Śródziemnym w tajnej misji i poprosił we Włoszech o azyl polityczny.

Powiedział on władzom włoskim, że zeskoczył z pokładu do morza, gdy kapitan okrętu strzelił do niego i ranił go w ramię w czasie kłótni. Spędził on 24 godziny w wodzie, zanim wyłowili go z morza łódź rybacka koło Sycylii.

Rybacki przeprowadził dla niego zbiórki pieniędzy. Za te pieniądze udał się on na własną rękę do Neapolu, gdzie poprosił o azyl.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek nasz, sp.

Andrzej S. Czajka

(Syn śp. Walentego i śp. Marii (z domu Zubka) oraz brat śp. Stanisława)

(Weteran II Wojny Światowej) Członek Tow. Króla Jana Sobieskiego Grupa 298 Z.N.P. i Loyal Order of Moose Lodge 3 po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 23-go października 1977 roku, o godzinie 9:40 rano w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 25-go października, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Zarzycki Manor Chapels pnr. 5088 S. Archer Ave. narożnik Keeler, do kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa, pnr. 4602 S. Honore ul., Msza św. o godzinie 10-ej rano, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Julia (z domu Garb), żona; Geraldine (John) Mudd i Anne Marie (Jerry) Bombis, córki i zięciowie; John Jr., Matthew, Paul i Michelle, wnuczka, Helena (Stanisław) Scibor, siostra i szwagier; Irena Czajka, bratowa, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zarzycki Manor Chapels, telefon 767-2166.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadek i pradziadek nasz, sp.

Jan Govdyr

(mąż śp. Adeli z domu Gudelski, ojciec śp. Jana Jr.)

Członek R.I.M.A.S. Oddział 2; po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 22-go października 1977 roku, o godzinie 5-ej po południu w podeszłym wieku. Zamieszkiwał w dzielnicy Brighton Park.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26-go października, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego Oświeja pnr. 4256 S. Mozart ul. do St. George Russian Orthodox Cathedral, a stamtąd na cmentarz Elmwood do mauzoleum.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Josephine (John) Yurchik, Elizabeth (Michael) Mondack, córki i zięciowie; Roland (Arlene) Mondack, Carol (casimir) Bonkowski, i Sonja (Fred) Krotz, wnuczka, 8 prawnuczka; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się: Frank A. Ocwieja, telefon 254-3838.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat, szwagier i wuj nasz, sp.

Brunon J. Komosa

ADWOKAT

(syn śp. Aleksandra i śp. Zofii Komosa)

Członek ZNP, Ill. State Bar Trial Lawyers Assn. i Weteranów Katolickich św. Kazimierza Post No. 1399, po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 20-go października 1977 roku, o godzinie 3-ej po południu w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się dziś w poniedziałek, dnia 24-go października, o godzinie 9-ej rano, z Casey-Laskowski Funeral Home pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła św. Stanisława Kostki, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

W ciężkim żalu pogrążeni: Adwokat Edward J. (Sędzia Marilyn) Komosa, Stanisław J. (Linda) Komosa, Antoni F. Komosa, bracia i bratowe; bratanki i bratanice, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Casey Laskowski, telefon 777-6300.

ciwia się terminowi przejęcia kontroli nad strefą kanałową przez Panamę dopiero w 2000 roku. Członkowie opozycji najwyraźniej są przegłosowani w stosunku przynajmniej 2 do 1 w punktach wyborczych. Zwykle większość wystarcza, aby tutejsze referendum zatwierdziło traktaty z USA.

W amerykańskim Senacie wymagana jest większość dwóch trzecich wszystkich głosów do ratyfikacji. Jak na razie siła liczebna senatorów sprzeciwiających się porozumieniom z Panamą nie jest dokładnie znana. Szereg członków Senatu otwarcie od pewnego czasu prowadzi jednak kampanię na rzecz anulowania traktatów. Wątpliwe jest także, żeby Senat głosował w powyższej kwestii przed odczytaniem sesji Kongresu w listopadzie.

Nabożeństwo w Rzymie Za Księdza Prymasa

Rzym (D.P.) — Odbędzie się w polskim kościele św. Stanisława uroczyste nabożeństwo na intencję wyzdrowienia Księdza Prymasa. Nabożeństwo celebrował kardynał Wojtyła. Wygłosił także kazanie. Msze św. koncelebrowali arcybiskup Henryk Gulbinowicz, biskupi Piotr Bednarczyk, Andrzej Deskur, Edward Materski, Władysław Rubin i Jerzy Stroba; prałat Bogumił Lewandowski, oraz księża Burniak i Nowak. Stolicę Apostolską reprezentował Monsignore Luigi Poggi oraz ks. prałat Paetz z "Camera Apostolica." Kościół ledwie pomieścił wiernych przybyłych na to nabożeństwo.

Pretensje Eskimosów

Amerykańscy Eskimosi mają pretensje do prez. Cartera, oskarżając go o "zdradę" ich interesów i praw ludzkich, gdyż popiera konserwacjonistów, kochających zwierzęta, a nienawidzących ludzi.

Chodzi tu o te koła konserwacjonistów, które chcą uratować od zagłady grenlandzkie wieloryby. Polują na nie Eskimosi od niepamiętnych czasów, ale też kiedyś zwierząt tych było pełno w wodach Atlantyku i Pacyfiku, a obecnie ocenia się, że jest ich od 500 do 2,000 tylko.

Spór nabrał charakteru zasadniczego, bo na rzecz ratowania wielorybów wystąpiła International Whaling Commission. Eskimosi chcą, aby ta Komisja nie miała wstępu na wody, w których żyją wieloryby. Departament Stanu próbuje przekonać Eskimosów, że powinni współdziałać z tą Komisją w programie zachowania zwierząt.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, teści, brat, dziadek i pradziadek nasz, sp.

Józef Stechnij

(Mąż śp. Marii, Ojciec śp. Alfreda, śp. Witolda)

po długiej chorobie, zasnął w Panu, dnia 20-go października 1977 roku, o godzinie 9:40 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 24-go października, o godzinie 10:00 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 Milwaukee Ave., na cmentarz Irving Park, na parcelę familijną.

W ciężkim żalu pogrążeni: Kazimierz, Zygmund i Stanisław, synowie; Marcela, Herminia Dolores, Helena i Rozalia, synowie; Katarzyna (Earl) Higley, siostra w Kalifornii; Karol, brat w Polsce; wnuczka, prawnuczka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon 774-4100.



WASHINGTON. — Prezydent Carter na konferencji prasowej na której raz jeszcze wyraził obawę, że jeśli Kongres odrzuci jego plan energetyczny to zyskają na tym tylko wielki przemysł paliwowy kosztem szarego obywatela. "Może się to okazać — powiedział prezydent — największym wyzyskiem w historii". (UPI)

Reorganizacja KPA Zdecydowana

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

jakie odbędą się 8 listopada.

Prezes Mazewski złożył obszerne sprawozdanie z działalności Komitetu Wykonawczego KPA oraz istniejącej od kilku lat Fundacji Charytatywnej. Prezes ZPRK Józef Osajda przedstawił sprawozdanie finansowe jako skarbnik KPA.

Reorganizacja

Wytczne dla reorganizacji struktury władz Kongresu Polonii zostały ujęte, jako podstawa dla dyskusji, w obszernym protokole Komitetu Reorganizacyjnego, który ustalił je na posiedzeniu w dniu 6 sierpnia w Chicago. Protokół odczytała nowa sekretarka KPA, Jadwiga Bielańska, reprezentująca w KPA Sokolstwo. Prezes Sokolstwa, Władysław Łaska z Pittsburgh, Pa. znajdował się wśród gości na posiedzeniu.

Nad wytycznymi tymi (omówimy je oddzielnie) rozwinęła się obszerna dyskusja, utrzymana w atmosferze wzajemnego zrozumienia wspólnej pracy. W dyskusji zabierali głos m. in. adw. Tadeusz Maliszewski, Jan K. Miska, prof. Jerzy Lerski, adw. Tadeusz Kowalski, Kazimierz Łukomski, Aniela Turoczy, Jerzy Mięka, Janusz Krzyżanowski, adw. Lilian Miciak, red. Henry Dende.

Rozważano punkt po punkcie protokół Komitetu Reorganizacyjnego, gdyż został on ujęty w sposób przejrzysty, ustalający nowe założenia i nowe ustalenia co do struktury władz KPA. Przyjęto również wytyczne co do czasu wprowadzenia nowych zasad w życie, co do reprezentacji organizacji ogólnokrajowych i stanowych wydziałów w nowej Dyrekcji KPA, co do przydziału miejsc w ogólnokrajowej Dyrekcji oraz co do procedury jej działania.

Te wszystkie zagadnienia zostaną przekazane do wiadomości publicznej

w dalszych relacjach z obrad Dyrekcji KPA w Buffalo, N.Y.).

Walentynowicz

Interesujące i obszerne sprawozdanie przedłożył przedstawiciel KPA w Washingtonie, adw. Leonard Walentynowicz, omawiając dotychczasowe osiągnięcia w konkretnych sprawach, jakimi Kongres Polonii jest zainteresowany, charakteryzując atmosferę polityczną w stolicy kraju oraz jej oddziaływanie na interesy i sprawy Polonii oraz wskazując na te problemy, jaka stoi obecnie przed Polonią oraz powinna budzić z jej strony jak najżywsze zainteresowanie.

Memo Dla Prezydenta

Wiceprezes KPA Kazimierz Łukomski przedstawił wstępny Projekt memorandum, przygotowanego dla złożenia prez. Jimmy Carterowi przed jego wyjazdem w podróż zagraniczną, w tym również do Polski. Wytczne tego memorandum zostały przyjęte z tym, że ostateczna redakcja dokumentu została zlecona Komitetowi Wykonawczemu KPA.

W czasie posiedzenia dyr. Zofia Wójcik z stanowego wydziału KPA na Północną Penna., złożyła na ręce prezesa Mazewskiego czek na \$800 jako wpłatę na rzecz centrali Kongresu Polonii.

Mazewski podał do wiadomości, że z Dyrekcji zrezygnował Henry Osieński z Buffalo, N.Y. Rezygnację przyjął.

O sytuacji polonijnej prasy świadczyć może i fakt, że na tym ważnym posiedzeniu ogólnokrajowej Dyrekcji KPA byli jedynie dwaj reprezentanci pism polonijnych: red. Henryk Dende z Polish American Journal z Scranton, Pa. oraz przedstawiciel "Związku kowego."

Bankiet

W sobotę wieczorem odbył się w Buffalo bankiet z okazji 60-lecia Czynu Zbrojnego Polonii Amerykańskiej, połączony z wyróżnieniem przez stanowy wydział KPA wybitnych osobistości. Uczestnicy zebrania Dyrekcji wzięli udział w bankiecie. (O przebiegu bankietu zamieścimy oddzielną relację).

(jb)

Zmarł Ryszard Kiersnowski

London (DP) — Po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w Londynie Ryszard Kiersnowski, poeta, pisarz, dziennikarz i aktor. Zgon nastąpił w czasie snu w jego domu.

Kiersnowski był w czasie wojny korespondentem wojennym przy 1 dywizji pancerniej gen. Maczka; po wojnie pracował w polskiej sekcji radia BBC oraz był współpracownikiem londyńskiego "Dziennika Polskiego".

Pozostawił żonę Krystynę, dwóch synów i córkę.

Pod koniec ub. roku "Nowy Dziennik" drukował w odcinkach zbiór opowiadań wojennych Kiersnowskiego pt. "Reportaż spod ciemnej gwiazdy".

Reżym PRL Na Cenzurowanym

Na Zjeździe Prasy Katolickiej w Wiedniu

Komisja Światowego Kongresu Prasy Katolickiej w Wiedniu rozpatruje sprawozdanie nadesłane przez redaktorów naczelnych 13 polskich czasopism katolickich, według którego władze PRL stosują w swej polityce prasowej zasadę niepełnej i fragmentarycznej informacji stanowiącej faktycznie rodzaj dezinformacji i fałszującej obraz kultury kraju.

Sprawozdanie stwierdza, że wysiłki w tym zakresie są ukryte i subtelne, stając się zagrożeniem większym niż otwarta i bezkompromisowa propaganda ateistyczna.

Autorzy dokumentu podkreślają, że masmedia w PRL podają z reguły niezwykle skąpe informacje w sprawach wiary i kościoła. Prasa kato-

licka natomiast nie ma pełnej swobody w służbie społeczeństwu w 90% katolickiego kraju.

Ograniczenia narzucone przez cenzurę — podaje sprawozdanie — uniemożliwiają czasopismom katolickim pisanie prawdy, w związku z czym pisma te muszą korzystać z prawa do milczenia.

Rzecznik Kongresu Wiedeńskiego stwierdził, że w grupie przedstawicieli polskiej prasy katolickiej w Wiedniu zabrakło dwóch współautorów sprawozdania: redaktorów miesięczników "Znak" i "Więź" — Bogdana Cywińskiego i Tadeusza Mazowieckiego, którym władze PRL odmówiły paszportu na wyjazd.

Jak już donosiliśmy, współpracownik krakowskiego "Tygodnika Powszechnego," prof. Stanisław Stomma oświadczył, że na znak solidarności z Cywińskim i Mazowieckim postanowił odmówić wyjazdu na wiedeński Kongres Prasy Katolickiej. Z tego samego powodu nie udało się do Wiednia jego koleżanka redakcyjna, pani Józefa Hamelowa.

Bogdan Cywiński uczestniczył w maju w głodówce protestacyjnej, zorganizowanej w warszawskim kościele św. Marcina na poparcie żądań uwieczonych członków i współpracowników Komitetu Obrony Robotników.

Tadeusz Mazowiecki nie brał udziału w głodówce, ale pełnił rolę rzecznika manifestantów.

Sezon w Teatrze Im. Słowackiego

Interesująco zapowiada się sezon 1977/78 w Teatrze im. J. Słowackiego w Krakowie. (Teatr ten prowadzi działalność artystyczną na dwu scenach: wielkiej i małej.) Na dużej scenie dominować będzie klasyka. Oprócz przedstawień pozostających w repertuarze z poprzednich sezonów ("Lilla Weneda", "Sprawa Dantona", "Deklaracja 76", "Moralność pani Dulskiej") wejdą nowe spektakle: "Mazepa" Słowackiego, "Akropolis" Wyspiańskiego (obie rzeczy w reżyserii Krystyny Skuszanki), "Mieszczanie" Gorkiego, "Hamlet" Szekspira reż. J. Krasowski, "Damy i huzary" Fredry.

Bardzo różnorodny jest także repertuar sceny małej (Teatru "Miniatura"). W sezonie 1977/78 oprócz spektakli dawniejszych "Fiorency", "Darz Bór", "Dziwiędziesiątego trzeciego" zobaczymy spektakle: "Cudzoziemka" Kuncewiczowej (scenariusz i reżyseria: Anna Lutosławska), "Noc, kaprys i... drzwi" Musseta, "Hamlet 70" Drozdowskiego (reż. J. Krasowski), "Piana" Michałkowa, "Wróg ludu" Ibsena, monodram w realizacji Marii Kościakowskiej oparty o wiersze i pamiętnik Maryny Cwiałowej.

Dyrekcja Teatru im. J. Słowackiego roztoczyła bardzo serdeczną opiekę nad młodymi, umożliwiając młodym reżyserom, scenografom i aktorom sprawdzenie swoich sił na deskach obu scen.

Wzrost i Spadek Niemieckiej Produkcji

Większość gałęzi przemysłu NRF wyprodukowało w pierwszym półroczu br. znacznie więcej niż w I półroczu 1976. Jednak siedem gałęzi znalazło się nie po słonecznej stronie trwającej nadal koniunktury, tzn. musiało obniżyć swoją produkcję.

Zwiększyły produkcję następujące przemysły: szklarski (+15.5%), maszyn biurowych (+niemal 14%), optyczny i precyzyjnej mechaniki (+12%), mineralnych olejów (+10%), samochodowy, elektrotechniczny i towarów żelaznych lub blaszanych (+ponad 9.5%), kamienny (+5.5%). Nawet przemysły budowlany, żywnościowy i chemiczny wykazały nieznaczna poprawę, bo o 2.6 do 0.7%.

Znalazła natomiast (w porównaniu z 1976 rokiem) produkcja kopalni węgla (-6.1%), przemysłu odzieżowego (-4.7%), hut (-4.2%), stalowni (-3.9%), przeróbki tytoniu (-2.8%), oraz nieznacznie, bo tylko o 1%, przemysły tekstylny i budowy maszyn.

(Kage)



KAIR.—Prezydent Jemenu, Ibrahim al-Hamdi został w dniu 10 października zabity podczas zamachu dokonanego przez niezidentyfikowanych do tego sprawców. Miejsce radio i telewizja nazywają 34-letniego prezydenta męczennikiem politycznym; zarządono 40-dniowy okres państwowego żałoby po zamordowanym. Prasa podaje, że w tym samym zamachu zginął brat prezydenta, pułkownik Abdullah Mohammed al-Hamdi. (UPI)

Ostatnie 4 wieczory!
Dziś do Czwartku
Iskrzący gwiazdami ★ ★ ★
film ze złotej serii



według sławnej powieści
Marii Rodziewiczówny
2 seanse 6:30 i 9:15
— oraz —

Nowy Film Polski!
Barwny, Ciekawy i Oryginalny

"Kaprysy
Łazarza"

Biją prawdą na każdym
kroku i bawią do łez!

Tylko Raz o 8 — 10

w kinie

MILFORD

3319 N. Pulaski Rd.
Róg Milwaukee, Blok od Belmont
Telefon: 545-5922

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI — zamieszkać. 11-letnia dziewczynka chodząca do szkoły. Trochę angielskiego. Wymagane referencje. Własny pokój. 372-1366 — 9 rano-5 po poł.

POTRZEBNA kobieta do opieki nad inwalidką przez 2-3 tygodnie. \$100 tygodniowo łącznie z mieszkaniem i utrzymaniem. Angielski nie wymagany. Prosimy jednak dzwonić po angielsku: 359-1660 po umówienie.

HOUSEKEEPER

Needed for General Housework in lovely home — 5 days a week. Go. ADULT FAMILY — some cooking. GOOD SALARY. (North Shore — Deerfield). Good transportation. CALL 948-0926 or 948-0927

Kobieta w Średnim Wieku Jako GOSPODYNI

Musi mówić trochę po angielsku lub po niemiecku. Dom bez dzieci. Sliczny własny pokój. Dzwonić rano lub wieczorem:

675-5652

KOBIETA Do sprzątania do miłej rodziny od 8 rano do 5 po poł. od poniedziałku do piątku, w okolicy Hinsdale. Umiejętność lekkiego gotowania i podstawowa znajomość angielskiego pożądana. Aby umówić się na wywiad dzwonić: 325-5687

HOUSEKEEPER live in. 2 preschool children. Harlem and North. Must speak some English. 366-0041

POMOC DOMOWA
z ZAMIESZKANIEM

Własny pokój, łazienka, telewizor. Musi lubić dzieci, mówić i rozumieć po angielsku przynajmniej trochę. Dom w Morton Grove. Dzwonić w jęz. angielskim 967-8344

★ Praca

BANKING

TELLER

We have a full time opening in our main office, located in the loop. Pleasant working conditions and competitive salary.

Teller experience preferred but will train people-oriented person with light typing skills.

CALL MR. ROSS, For an Appointment
922-9600, Ext. 366

**HOME FEDERAL
SAVINGS & LOAN ASSOCIATION**
201 S. STATE STREET (TS42L)

★ Praca

J C PENNEY HAS IMMEDIATE OPENINGS FOR:

COOKS — 12 to 8:30 P.M.

WAITRESSES — DAYS

BUS PEOPLE — 4 P.M. to 9 P.M.

FULL or PART TIME Sales Positions For The Holidays

Applications accepted Daily 11 to 5 P.M.

Monday thru Thursday — Saturdays 11 A.M. to 5 P.M.

JCPenney

175 Yorktown, Lombard, Ill.

Equal Opportunity Employer M/F

**MACHINE
OPERATORS**

We have a number of openings on all shifts for experienced machine shop personnel in the following areas:

TURRET LATHE

Successful candidates should have at least 2 years experience on Warner Swasey #3 and #5 hand turret lathes.

PRECISION GRINDERS

Successful candidates should have a minimum of 1 year experience in either ID, OD, or CENTERLESS grinding.

DRILL PRESS (Set-Up)

Successful candidates should have a minimum of 3 years set-up experience on multi-spindle Drill Press.

All applicants must be able to read blueprints and use appropriate measuring devices. If you have the qualifications we are looking for, contact:

MR. PEASE

286-2000, Ext. 203

SKIL
POWER TOOLS

OR APPLY
5033 N. Elston Ave.
Chicago, Illinois

CTA TO DOOR
(near junction of Kennedy and Edens Expressways)
An Equal Opportunity Employer M/F

**ELECTRONIC
TECHNICIAN**

Opening in Chicago for 2 techs in field service. We offer an excellent benefit package and pay schedule. If you have an electronic education and wish to join a company on the move call us at

622-7112

Teleautograph Corp.

An Equal Opportunity Employer

JANITORIAL

Fast growing janitorial service in the Addison & Schaumburg area is now hiring mature help, full & part time, days & evenings.

Please Call 834-3588

9 a.m. to 5 p.m.

**ASSEMBLERS
PUNCH PRESS
OPERATORS**

Permanent full time openings in our modern clean plant. Experience helpful, but we will be glad to train you if you are ambitious & have good manual dexterity. Excellent benefit program featuring profit sharing, hospitalization, life insurance, holidays, vacations & pleasant working conditions.

Apply in Person or Call:

272-7990

DANIEL WOODHEAD COMPANY

3411 Woodhead Drive,
Northbrook, IL

An Equal Opportunity Employer

★ Praca żeńska

WANTED women for our packing department. Must know some English. Full time, steady job. Good pay. Michaels Products, Inc., 5109 N. Western Ave., 271-7738. — Ask for Mike.

POTRZEBNA pani, która by mogła przyjść cesać do domu. 278-1897.

**KOBIETY
DO PRZERÓBEK**

Wolimy doświadczonych w szyciu sukien.

PELEN CZAS

Stala praca. Dobra zaplata, świadczenia firmowe i zniżka na towary dla pracowników.

MUSZA ROZUMIEĆ PO

ANGIELSKU

EVANS

36 South State St.

13th Piętro

Telefon: 855-2160

POTRZEBNA kobieta do sprzątania domu lub zakładu krawieckiego. 733-9166

★ Praca Męska

HELP WANTED MEN

- MILLING MACHINE OPERATORS
- TURRET LATHE
- ENGINE LATHE OPERATORS

Excellent opportunity for experienced machine operators for job shop. Must be able to do own set-up and layouts. Overtime available. Company benefits.

Apply at:

PRODUCTIGEAR INC.

1900 W. 34th Street

NEAR STEVENSON EXPRESSWAY

POTRZEBA MĘCZYZN

NA TOKARKI i KARUZELÓWKI

Wymagana praktyka, angielski i narzędzia nie wynagane. — Zgłosić się do:

STANLEY MACHINE & TOOL CORP.

3701 W. Touhy Ave.

Lincolnwood, Ill.

Immediate Openings For:

**FOLDER
OPERATORS
SET-UP
and FEEDERS**

Good working conditions. Experienced or will train.

FULL TIME — 1st & 2nd shift.

GOOD STARTING PAY and Company benefits. (Beautiful Northwest suburb).

CALL MR. CURREY

Between 9 a.m. & 4 p.m.

449-2800

TOOL & DIE MAKERS

Men with exp. on four slide. Forming & blanking tools wanted. Single shift with over-time available. Call for interview appt. 476-7600.

**BURNING MACHINE
OPERATOR**

We offer top pay and benefits to a fully experienced automatic shape cutter operator. Applicant must be fully versed in the theory of torch cutting, checkout, layout and trouble shooting of an automated electric eye machine. Call Al at 482-7503 for an interview appointment.

MECHANICS

For equip. distrib. of mechanical & hydraulic cranes. Must have own tools. Apply in person. Crane & Machinery Inc. I-55 and Route 83, Hinsdale.

920-8700

Mechanic

**DIESEL
MECHANIC**

We are seeking a dependable mechanic to work on our large fleet of delivery trucks. The ideal applicant will have experience with Detroit Cummins and gasoline engines.

We offer excellent wages and benefits. Please call for interview appointment.

489-1000 X210

**SUPERIOR
TEA & COFFEE**

Equal Opportunity Employer M/F

**Do Nastawiania Maszyn
Spawacz Punktowy**

Producent szafek metalowych do przechowywania ma otwarcie w tej chwili dla osoby, która potrafi nastawiać, operować i spawać punktowo. Dobra szansa dla odpowiedniej osoby. Dobra zaplata i świadczenia, stała praca. Dzwonić do p. Dane 523-4804.

MARVEL METAL PRODUCTS CO.
3843 W. 43rd St.

KRAWCA na kilka dni tygodniowo. Do poprawek. Doświadczony. 7100 N. Sheridan Rd. 465-9642.

**FOREMAN
SHEET METAL**

Volume metal cabinet manufacturer needs experienced set up person for FAB DEPT. — Set up, punch press brakes from blue prints. Supervise other set up men and 20 operators. Previous set up and supervisory experience required. Knowledge of Polish language very helpful. Good salary and benefits. Permanent position — can lead to night superintendent position.

Call MR. DANE
523-4804

MARVEL METAL
PRODUCTS CO.
3843 W. 43rd St.

★ Praca Męska

**Potrzebuję
OPERATORA**

Do specjalnej i kosztownej maszyny. Interesująca i stała praca. Potrzebny również doświadczony tokarz. Liczne świadczenia. Proszę dzwonić do godz. 2 po poł.

766-0660

Fabryka mieści się w Elk Grove Village.

**TOOL &
DIE MAKER**

NEEDED for medium sized can company. Experienced on Dies related to Can Manufacturing, including DIE-DRAULIC FORM DIES. Good wages. Call for interview.

867-7474

OLIVE CAN COMPANY
4700 North Oketo

WANTED roofers shingles and hot. Experienced only. We have the work. Top pay. 595-3550.

POTRZEBNI mężczyźni do pracy przy objaniu domów aluminium. Dzwonić wieczorem 736-9482.

MOLD MAKER

Plastic Injection.

Work in beautiful sunny Calif. Top Pay for top man. Fringe benefits, steady work, some overtime. Apply to Mr. Goldman

OLYMPIC PLASTICS CO.

5800 W. Jefferson

Los Angeles, CA. 90016

Or Phone (213) 837-5321

Manufacturer of tubular sheet metal & wire display racks is looking for

**SPOT WELDERS
PUNCH PRESS & PRESS
BRAKE OPERATORS**

Night Shift

Apply or Call

Midland Metal Products

2309 So. Archer

842-2348

**ELECTRIC REPAIR
and
REWIND MAN**

AC/DC — 1-3 PH

Experienced or WILL TRAIN STEADY WORK Company benefits.

CALL FOR APPOINTMENT

225-1623

FURNITURE SALESMAN

Opportunity for good man to earn excellent income. Must speak and write English. Polish advertising program will be directed to this person.

889-7156

JANITOR

Working hours 4 p.m. to 1 a.m. Good pay & union benefits. Must have Green Card. English speaking helpful.

Call Mr. Crosby

440-7550

Potrzebny

KIEROWCA CIĘZAROWKI
(Truck Driver)

Wymagane doświadczenie. Musi znać Chicago. Trochę angielskiego i prawo jazdy kategorii "C" konieczne. Możliwość świadczeń. Zgłaszać się: SEABOARD CARTON

1951 W. 21st St.

Broadview, IL

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANJO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY
• SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE
• ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE
• MAŁOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ
• ROBOTY GWARANTOWANA

Dzwonić Do Znanego Kontraktora

Mike Dragowicz

588-6535

CENY WZRASTAJĄ

NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ
TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE

Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku

najoszczędniej. Dzwonić zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech.

Również w nagłych wypadkach.

General Contracting Co.

4146 W. Armitage

278-1525

★ Praca Męska

HOUSEMAN

TO GIVE STAFF SUPPORT in CLEANING, ARRANGING, and MAINTAINING. NEW CONFERENCE MEETING ROOM and FACILITIES.

Great opportunity for right individual. GOOD WAGES. Hours 4 p.m. to midnight.

Monday thru Friday

(Schaumburg Area)

CALL 640-4304

**DIE MAINTENANCE
MEN**

Needed — must be experienced with MILLS, GRINDERS, LATHES ETC.

GOOD COMPANY BENEFITS

Phone 375-0233

**PUNCH PRESS
FOREMAN**

Must be Good Production man and Good Trouble Shooter experienced with Progressive, Compound and Draw Dies. O.B.I. Presses up to 200 ton. Company benefits.

375-0233

TAILOR

Need person, full time or part time. Please call

DE 7-3896

From 7 a.m. to 6 p.m.

MACHINIST

NEEDED for TOOL ROOM.

Job will include machine repair, making parts, and minor die maintenance. Experience on Punch Press Maintenance required. Call for interview.

867-7474

OLIVE CAN CO.
4700 North Oketo

DIE SETTERS

Experienced people to set up blanking, forming and progressive dies with air and roll feeds.

Excellent company benefits including free insurance and profit sharing.

NIGHT SHIFT
(5 P.M. to 1:30 A.M.
Plus Overtime)

**PARKVIEW
METAL PRODUCTS**

4923 W. Armitage

622-8414

(EJC)

**DIE REPAIR
MEN**

Persons with background in maintaining & repairing metal stamping progressive dies. Overtime available in clean, well managed area of our progressive company. Excellent benefits including FREE insurance & profit sharing.

**PARKVIEW
METAL PRODUCTS**

4923 W. Armitage Ave.

622-8414

METAL FAB SHOP

Yards area need dependable man for shear operation. Must drive fork truck. Must speak some English.

523-3074

★ Kontraktorzy

★ Domy

Do Sprzedania

PRZEZ WŁAŚCICIELA

3 piętrowy murowany budynek zniszczony przez pożar. 3x6. Tanio.

1007 N. DAMEN

Tel. 772-7190 dzwonić po 6 wieczorem.

WOODRIDGE

3 br raised ranch LR Dr, fam rm, 1½ ba ca, humid, wtr soft., fenced yd w/lg trees. By owner.

\$58,900

964-7732

★ Do Wynajęcia

SYPIALNIA dla mężczyzny. 3809 W. Fullerton między 3 — 7 po poł. Pytać o Joe.

5 POKOJOWE mieszkanie na 2 piętrze, blisko Sw. Anny. CA 6-7068.

MUROWANA dwójka, 5 pokoi, 2 piętro. Dorosłym, bez dzieci i bez zwierząt. 422-5464.

6 POKOI do wynajęcia. Okolica La-ramie i Altgeld. NA 2-6172.

3 SYPIALNIOWE mieszkanie. Diversey i California. \$250 miesięcznie łącznie ze wszystkimi świadczeniami. Nowoczesna łazienka. Dzwonić: — 622-3454 lub 525-5656.

5 OGRZEWANYCH pokoi, 1-sze piętro. Dywany od ściany do ściany. 2 sypialnie. Wymagany depozyt asekuracyjny. Okolica 26-ej i Tripp. 277-2196.

6 ROOM APT.

3RD FLOOR. 3 BEDROOM

Gas space heat. Newly decorated. Enclosed porch, stove & refrigerator. Near transportation, shopping & churches. \$170.00 per month.

4100 North & 1800 West

935-6405

★ POŻYCZKI

AUTO LOANS Available

Get Your Money Before You Buy The Car.

282-9666

Nationwide Acceptance Corp.

★ Przeprowadzki

**VISTULA MOVING CO.
PRZEPROWADZKI**

ORAZ PRZEWÓZ TOWARÓW

Niskie Ceny — Fachowa Praca

Stan Powinien Mieć Kontrolę Nad Spółkami Ubezpieczeniowymi

Wystąpienie R. Mathias'a Przed Komitetem d/s Ubezpieczeniowych Przy Stanowej Izbie Reprezentantów

Departament d/s Ubezpieczeń w Chicago powinien mieć większe uprawnienie w regulowaniu wysokości składek ubezpieczeniowych, oświadczył w czwartek w Legislaturze stanowej dyrektor tego departamentu Richard L. Mathias. Departament stracił swoje uprawnienia w tym względzie jeszcze w 1969 roku, kiedy Legislatura wprowadziła na dwuletni okres próbny system wolnej konkurencji między firmami ubezpieczeniowymi, zezwalając im na samodzielne określanie wysokości składek.

Okres próbny wygał po dwóch latach, w 1971 roku. Miano nadzieje, że zmiana, wprowadzona początkowo tytułem próby, pozwoli utrzymać wysokości opłat za ubezpieczenia na rozsądnym poziomie i pozostawi departamentowi prawo do kontroli działalności spółek.

W chwili obecnej departament nie ma żadnej wątpliwości kontroli nad nimi. Wysokość składek, jakie ludzie płacą jest jednym z najważniejszych problemów troski o prawa konsumenta. Prawo do zakwestiowania żądanych przez kompanie ubezpieczeniowe opłat powinno być z powrotem

przyznane departamentowi. Departament, powiedział Mathias, zasługuje na nadanie mu takich uprawnień. Mógłby odrzucać "wygórowane, nieadekwatne i dyskryminujące" żądania spółek ubezpieczeniowych. Tym bardziej, że spółki te podniosły wysokość składek do takiego poziomu, na którym nie ma już szans na "wolną konkurencję".

Na tym samym spotkaniu, na którym Mathias wygłosił swoje opinie, wystąpił też rzecznik kompanii ubezpieczeniowych mówiąc, że proponowane przez dyrektora departamentu odgórne, rządowe ustalanie wysokości opłat powinno być odrzucone przez prawodawców.

Służba Informacyjna d/s Ubezpieczeń w Illinois w sprawozdaniu z działalności 345 kompanii sprzedających ubezpieczenia na nieruchomości, ubezpieczenia od wypadków i ubezpieczenia samochodowe, wykazała, że w Illinois od 6 lat mamy najdogodniejszą, w porównaniu do innych stanów o największym zaludnieniu, warunki przy korzystaniu z usług kompanii ubezpieczeniowych.

Zeznanie Więźnia Przeciwko Niezdyscyplinowanym Strażnikom

Dwóch strażników z więzienia w Cook, poddanych zostało śledztwu w związku z ucieczką z tego więzienia 6 października jednego z "pensjonariuszy" zakładu. Phillip Hardiman pełniący tu obowiązki superintendenta oświadczył, że wobec strażników Williama Lichtmana i Johna H. Spivey wszczęte jest postępowanie dyscyplinarne.

Hardiman oświadczył, że pełnili oni służbę w dniu 6 października, kiedy z więzienia w Cook zbiegł 22-letni Larry Luster, przetrzymywany w więzieniu na podstawie oskarżenia o kradzież. W 10 godzin po ucieczce został on schwytany przez swojego ojca w ich domu, 12626 S. Edbrooke.

Luster zeznał, że pracował pod nadzorem Spivey'a, wraz z ośmiu innymi więźniami na budowie. Zauważył, że z powodu budowy na dziedzińcu

jest duże zamieszanie i bałagan. Brygada, w której pracował stanowiła zespół więźniów będących pod obserwacją psychiatry.

Hardiman dodał, że Luster dał policjantom śledczym zeznanie na temat zachowania się strażnika Spivey tego dnia podczas pełnienia służby. Zostawił on grupę pracujących więźniów bez niczyjej opieki i odszedł na pewien czas. Natomiast, jak dalej zeznał Luster, drugi strażnik, Lichtman, który pełnił służbę na wieży strażniczej czytał w momencie, kiedy on przechodził w pobliżu wieży.

Luster schwytany po ucieczce nie został już powtórnie osadzony w więzieniu tylko zwolniony za kaucją w wysokości \$1000 z powodu jego zaburzeń psychicznych, które jednak nie są groźne dla otoczenia.

Sprzedaż 43 Tysięcy Domów Zalegających w Podatkach

Skarbnik powiatowy, Edward Rosewell, oznajmił w ubiegłym tygodniu, że posiadłości w pow. Cook, od których nie zapłacono podatków realnościowych za rok 1975 i 1976, zostaną wystawione na sprzedaż 12 grudnia, br. Sprzedaż nieruchomości trwać będzie do lutego, 1978 r.

W sprzedaży będzie blisko 43 tysiące domów, od których zalegają podatki za rok 1975 przekraczają \$34 miliony. Liczba posiadłości z zaległymi podatkami za rok 1976, oraz suma podatków z jakimi zalegają, będzie wiadoma dopiero po rozpoczęciu sprzedaży.

Według obliczeń przedstawionych przez Rosewell'a, właściele nieruchomości w Chicago, odpowiedzialni są za niezapłacenie największej części podatków za rok 1975, bo aż \$31.5 milionów. Mieszkańcy zachodniej strony miasta wykazują najmniejsze chęci wywiązania się z obowiązków podatkowych — winni są oni \$11.3 milionów w podatkach, od 11,08 budynków mieszkalnych. Drugie miejsce, co do zaległości podatkowych w Chicago, zajmują właściele domów w południowej części miasta —

niezapłacone podatki, od 7,238 budynków mieszkalnych wynoszą tu \$9.6 milionów.

Liczba właścicieli nieruchomości na przedmieściach, zalegających z zapłatą, jest stosunkowo niewielka, według Rosewell'a. Thornton Township zajmuje tu czołowe miejsce — zaległe podatki, od 2,523 domów, wynoszą tam \$473 tysiące. Barrington Township, zamieszkałe przedmieście w północno-zachodniej części powiatu Cook, ma najmniejszą ilość zaległych podatków — \$8,986, od 41 budynków mieszkalnych.

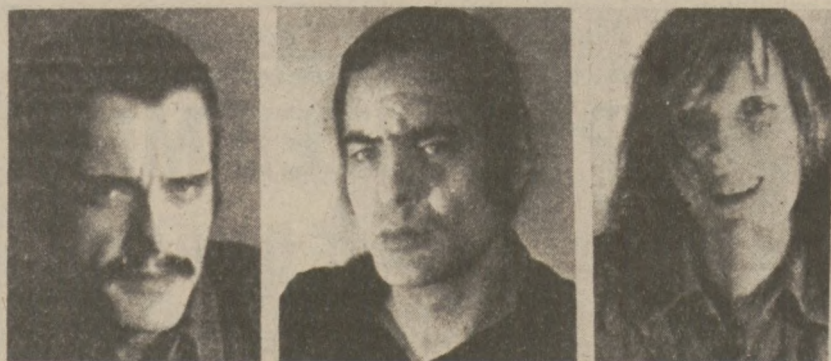
Rosewell powiedział, że doroczna sprzedaż nieruchomości, mająca na celu odzyskanie przez powiat zaległych podatków, została w tym roku odroczone o 30 dni, aby umożliwić właścicielom zalegającym z zapłatą, uiszczenie należności i zatrzymanie domu.

Gdy posiadłość, od której podatki nie zostały zapłacone, jest sprzedana, kupiec jest zobowiązany zawiadomić właściciela, który może wtedy wykupić dom w przeciągu dwóch lat, zwrotem podatków zapłaconych przez kupca.

Rosewell oznajmił, iż licytacja nieruchomości od których podatki nie były płacone przez ostatnie 10 lat, a które nie były kupione podczas dorocznych sprzedaży — odbędzie się w kwietniu, 1978 r.

Ponad 100 tysięcy właścicieli domów nie zapłaciło jeszcze podatków za rok 1976, oznajmił Rosewell, dodając, że obecnie rozsyłane są zawiadomienia do osób zalegających z zapłatą, a lista z ich nazwiskami zostanie opublikowana w lokalnych gazetach (neighborhood newspaper).

Stanowy prokurator, Bernard Carey, wytoczył procesy przeciw 100 "slumlords", właścicieli starych, zaniedbanych budynków, którzy pobierają komornie, lecz nie płacą podatków. Dotychczas, nie wyrokowano jeszcze w żadnej z tych spraw.



STUTTGART, NIEMCY ZACHODNIE. — Trójka przywódców grupy terrorystycznej odpowiedzialnej za porwanie i śmierć Hansa Schleyera, znanego przemysłowca niemieckiego oraz za porwanie samolotu Lufthansy, popełniła w więzieniu Stammheim w dniu 18 października samobójstwo na wieść o odbiciu 86 zakładników i zastrzeleniu porywaczy. Według doniesień władz więziennych Jan Carl Raspe, 33, (z lewej) i Andreas Baader, 34, (w środku) odebrali sobie życie strzałem rewolwerowym, podczas gdy Gudrun Ennslin, 37, (z prawej) powiesiła się w swej celi. (UPI)

Hardiman Nowym Dyrektorem Więzienia Powiatowego

Szeryf Richard Elrod wyznaczył na dziś termin konferencji prasowej na której zamierza oficjalnie ogłosić, że powołał na stanowisko dyrektora więzienia powiatowego, na miejsce Winstona Moore'a, kapitana Phillipa Hardimana.

Winston Moore, jak pamiętamy, był postawiony w stan oskarżenia w związku z pobiciem — jakoby — wraz z kilkoma innymi osobami upośledzonego umysłowo więźnia, Derrica McGhee, 21, który rozpoczął walkę z innym pensjonariuszem. W wyniku rozprawy sądowej w ostatnią środę sędzia Sądu Okręgowego, James Bailey, uniewinnił Moore'a z tego zarzutu.

Podobny proces przeciwko Moore'owi i kilku innym funkcjonariuszom więzienia odbył się wiosną, w maju br. — oskarżeni również i wówczas uwolnieni zostali od winy i kary.

Majątek Mayora Daley'ego Oceniony Na \$308,206

Według formularzy podatkowych, złożonych w ubiegłym tygodniu w sądzie okręgowym, zmarły w grudniu maryor Richard J. Daley pozostawił majątek o wartości \$308,206.

Największą część dóbr pozostawionych przez Mayora — według dokumentów przedstawionych przez jego synów, Richard i Michael — stanowią domy: 3536 S. Lowe Avenue w Chicago, oraz dom wakacyjny w Grand Beach, Michigan. Formularze podatkowe, wypełnione przez synów Mayora (obydwaj są prawnikami) określają wartość rynkową budynku na Lowe Ave. jako \$45 tysięcy, według oszacowań firmy William J. McCann & Associates, 180 N. La Salle St.; 11-akrowa posiadłość w Grand Beach, Mich., jest oceniona na \$125 tysięcy. Oprócz w/w nieruchomości, Daley zostawił polisy ubezpieczeniowe (na życie) o wartości \$67 tysięcy, oraz bony pieniężne na \$54,623. Wszystkie bony — oprócz jednego tysiąc-dolarowego bonu, wydanego przez Izrael — wypuszczone zostały przez rząd federalny Stanów Zjednoczonych.

Daley zostawił również papiery giełdowe o wartości \$440, stwierdzające udział w firmie Lakefront Realty

Adwokat Moore'a, Sam Adam, wyraził zdumienie i zaskoczenie w związku z decyzją szeryfa Elroda i określił to posunięcie jako wysoce niesprawiedliwe i grożące politycznymi konsekwencjami, gdyż — jego zdaniem — Moore cieszy się wielką popularnością wśród czarnego odłamu społeczeństwa, które może być taką decyzją dotknięte. Powołał się on również na fakt, że Moore był protegowanym byłego mayora Daley.

Przyznał wprawdzie, że szeryf Elrod nigdy nie obiecywał zawieszonego dyktanda więźnia, że uzyska on z powrotem swoje dawne stanowisko w momencie gdy zostanie uwolniony od stawianych mu zarzutów, ale powiedział, iż Elrod wyraził się: "jeśli pan Moore zostanie uniewinniony rozważy się jego powrót na dawną pozycję."

Corporation. Firma Lakefront była do niedawna właścicielem budynku pnr. 850 N. Lake Shore Drive, mieszczącym Lake Shore Club, do którego należał śp. mayor Daley. Budynek został w tym roku zakupiony przez Uniwersytet Northwestern.

Inne zasoby wykazane w formularzach podatkowych, to certyfikat z Farmer's Home Administration, wartości \$6 tysięcy, plus \$347 narosłych procentów. Na kontach czekowych, w trzech różnych bankach, pozostawił \$5,868. Rzeczy osobiste Mayora, w tym odzież i biżuteria, oceniono na tysiąc dolarów.

Federalne podatki od spadku mayora Daley'ego wynoszą \$86,228; podatki od nieruchomości \$16,843; podatki stanowe \$193; federalne podatki od dochodu \$2,300; a stanowe podatki dochodowe \$40. Pogrzeb Mayora, na który przybyła rodzina i znajomi z całego kraju, kosztował \$8,914.

Mayor Daley zmarł w wieku 74 lat, wskutek ciężkiego zawału serca, którego doznał w gabinecie swego lekarza. Cały swój majątek pozostawił żonie, Eleanor, którą mianował również wykonawczynią woli testamentarnej.

7 Osób Zginęło, 12 Odniosło Rany w Pożarze Hotelu

W pożarze, który wybuchł w niedzielę na południowej stronie miasta, zginęło 7 osób a 12 zostało rannych, w tym trzech członków straży pożarnej. Strażacy poinformowali, że ogień wybuchł w jednym z pokoi na pierwszym piętrze w hotelu "Toledo" przy 6219 S. Ashland i szybko rozprzestrzenił się na cały dwupiętrowy budynek.

Kilkanaście osób, które znajdowały się na 2 piętrze budynku, na który ogień pęknął już schody skakało z okien, albo schodziło w dół po drabinach strażackich. Właściciel domu pogrzebowego mieszkający w pobliżu hotelu zeznał później, że on i jego żona zostali zbudzeni o 1-ej w nocy krzykiem dochodzącym z hotelu. Z powodu dymu, który rozniósł się po okolicy, musieli oni opuścić swoje mieszkania.

Policja śledcza z wydziału d/s podpałów podała do wiadomości, że prawdopodobnie przyczyną pożaru był pozostawiony na materacu niedopałek popielnicy. Nie przypuszczają się, aby pożar spowodowano roznoszącym.

Obliczono, że straty wynoszą \$35,000. Hotel "Toledo" znany jest policji jako miejsce spotkań prostytutek i zawsze przysparzał kłopotów. W hotelu liczone 75 centów za wynajęcie pokoju na 5 godzin i \$7 za 12 godzin.

Nieżywy Człowiek w Zatrzymanym Samochodzie

Dwaj policjanci zatrzymali samochód, który przejechał czerwone światło przy 2910 S. Halsted St., we wczesnych godzinach rannych w niedzielę i odkryli na tylnym siedzeniu nieżywego człowieka. Kierowca samochodu i jego towarzyszy powiedzieli policji, że zmarły, ich znajomy Jose Cuellar, lat 25, zam. 2511 S. St. Louis Ave., prawdopodobnie uległ atakowi serca, bo go spotkali w tańernie i gdy wsiadali z nim do auta czuł się zupełnie dobrze.

Policja nie stwierdziła na ciele Cuellara żadnych śladów przemocy czy gwałtu, tym nie mniej zwłoki jego przekazano do zbadania specjalistom w zakresie medycyny sądowej.

Wielka Afera Narkotykowa Dwa Nielegalne Laboratoria

Agenci federalni poszukują człowieka, który stał na czele największego nielegalnego laboratorium chemicznego masowo produkującego narkotyki, jakie — wg. określenia policji — odkryto w Stanach Zjednoczonych. W międzyczasie federalna wielka ława przysięgłych w Chicago przygotowuje się do rozpatrzenia dowodów, jakie odkryto przy okazji ujawnienia w ostatnim tygodniu istnienia dwóch takich laboratoriów. Ojcdnym z nich wspominaliśmy krótko przed paru dniami — zlokalizowane było na przedmieściu Lombard, w Illinois.

Drugie, znacznie większe, znajdowało się na przedmieściu Portage, Wisconsin, w niepozornym, wiejskim domu. Jak podaje Drug Enforcement Agency — była to świetnie wyposażona i zorganizowana fabryczka, w której skonfiskowano ponad 100 funtów różnorodnych chemikali i która zdolna była do produkcji 1,000 funtów tygodniowo poszukiwanego na rynku ulicznym metamfetaminy — narkotyku popularnie zwanego "speed". Vernon Meyer, dyrektor chicagowskiej DEA oświadczył, że w ciągu ubiegłych 15 lat nie widział niczego co można by porównać do ostatniego odkrycia pod względem skali.

Poszukiwanemu obecnie przez policję "mózgowi" całej operacji, Leonardowi Faircloth, 30, udało się uniknąć aresztowania, zatrzymano natomiast — jak informuje szeryf Columbi County (Portage) — Roberta R. Bell, 27, chemika i Terry J. Wilsona, 25, — obaj zamieszkali 341 Stone Ave., Addison — oraz Theroną N. Pitchera, 27, zamieszkałego 359 West Ave., Villa Park. Zatrzymanym zarzuca się posiadanie i produkowanie narkotyków. Wszyscy trzej zostali aresztowani a sąd nałożył na nich kaucję w wysokości 75,000 dolarów.

O Leonardzie Faircloth wiadomo policji, że kupił 360-cio akrową farmę pod Portage w lipcu br. od wędrownego kaznodziei, Shermana (którego miejsca pobytu nie udało się dotychczas ustalić) za sumę \$96,000. Kwotę tę wypłacił właścicielowi gotówką, w drobnych banknotach, dostarczonych w kilku papierach.

W niedzielę przedstawiciele administracji gub. Thompson'a zapowiedzieli, iż zamierzają przedstawić projekt ustawy, na mocy której podejrzeni o oszustwa lekarze, farmaceuci, laboratoria, zostaną pozbawieni prawa do korzystania z funduszy Medicaid.

Były prokurator stanowy, Samuel K. Skinner, przewodniczący komisji d/s wykrywania i zapobiegania oszustwom, oraz Arthur Quern, dyrektor Departamentu Opieki Społecznej, oświadczyli podczas konferencji prasowej, że ustawa, jeżeli zostanie zatwierdzona, uprawnii urzędników departamentu do wstrzymania opłat za świadczenia podejrzanym o oszustwo, oraz do żądania zwrotu nielegalnie otrzymanych pieniędzy. Projekt ustawy, przewiduje również kary cywilne i kryminalne za oszustwa popełniane przez świadczących usługi medyczne. Oszustwa dotyczące Medicaid karane będą jako przestępstwa klasy 3 — grzywną \$10 tysięcy oraz pozbawieniem wolności na okres od 1 do 10 lat.

Ustawa projektowana przez admni-

Ceny Nieruchomości Ciągłe wzrastają

Według ostatnich badań przeprowadzonych przez Home Data Corporation — firmę sporządzającą zestawienia statystyczne dotyczące domów mieszkalnych — koszt nowego domu jednorodzinnego zwiększył się z \$60,400 w styczniu br. na \$67,525 we wrześniu. Koszt mniejszych, tańszych domów, wzrasta w największym tempie, podaje Home Data.

Przeciętna cena domów o wartości poniżej \$60 tysięcy, wynosiła w styczniu \$49,315. We wrześniu, przeciętny koszt kupna tych samych domów wyniósł \$57,145 — stanowi to 15.9 procentową podwyżkę cen domów w tej kategorii. Przeciętna domów o wartości powyżej \$60 tysięcy w styczniu wynosiła \$71,000 a we wrześniu \$77,450, czyli 9.1 procentowy wzrost cen.

Przewiduje się dalsze skoki cen. Home Data przewiduje 15.7 procentowy wzrost, przed upływem pierwszego kwartału przyszłego roku.

rowych torbach. Sherman zaś zapłacił za swoją posiadłość zaledwie \$8,000. Agenci DEA informują, że wszystkie okna domu mieszczącego laboratorium wyposażone były w silne lornetki, umożliwiające obserwowanie terenu.

Wielka ława przysięgłych bada w tej chwili czy istnieje związek między wytwórniami narkotyków w Portage a podobną, odkrytą w Lombard, gdzie aresztowano Davida A. Skeen, 26, i Michaela Hallera, 18.

Nieudana Próba Morderstwa

W St. Louis dokonano próby zabójstwa na Claude Stidem, 21, pracowniku stacji kolejowej. Strzał padł w momencie, kiedy zmierzał on wsiąść do swojego samochodu. W domu naprzeciwko miejsca, gdzie był ustawiony samochód znaleziono broń, z której strzelano, ale nie znaleziono niedozwolonego mordery.

Głucha, Niewidoma Staruszka Pobita Przez Włamywacza

86-letnia Helena Kapusta została brutalnie pobita przez bandytę, który w czwartek ubiegłego tygodnia, włamał się do jej mieszkania.

Córka ofiary, 54-letnia Leokadia Sadowski, wracała z pracy gdy postanowiła odwiedzić matkę, znalazła ją pobitą, leżącą na podłodze. Zbrodniarz nie poprzestął jednak na pobiciu staruszki. Ponieważ p. Sadowska przeszkoziła mu w rabowaniu mieszkania, zaatakował i ją. Obydwie kobiety zostały przewiezione do szpitala Sw. Elżbiety, gdzie stan matki określono jako krytyczny i natychmiast przyjęto na oddział intensywnej opieki medycznej. Leokadia Sadowska wróciła do domu, po opatrzeniu przez lekarzy licznych ran twarzy.

Staruszka, głucha i niewidoma, posługując się wyłącznie językiem polskim, co znacznie utrudniło policji zidentyfikowanie i schwytanie nieznanej sprawcy. Przestępca, który obrałobaw mieszkanie obydwu kobiet, zbiegł porzucając część łupu w pobliżu budynku, w którym mieszkają ofiary zbrodni.

Nowy Projekt Ustawy w Sprawie Oszukujących Medicaid

W niedzielę przedstawiciele administracji gub. Thompson'a zapowiedzieli, iż zamierzają przedstawić projekt ustawy, na mocy której podejrzeni o oszustwa lekarze, farmaceuci, laboratoria, zostaną pozbawieni prawa do korzystania z funduszy Medicaid.

Były prokurator stanowy, Samuel K. Skinner, przewodniczący komisji d/s wykrywania i zapobiegania oszustwom, oraz Arthur Quern, dyrektor Departamentu Opieki Społecznej, oświadczyli podczas konferencji prasowej, że ustawa, jeżeli zostanie zatwierdzona, uprawnii urzędników departamentu do wstrzymania opłat za świadczenia podejrzanym o oszustwo, oraz do żądania zwrotu nielegalnie otrzymanych pieniędzy. Projekt ustawy, przewiduje również kary cywilne i kryminalne za oszustwa popełniane przez świadczących usługi medyczne.

Oszustwa dotyczące Medicaid karane będą jako przestępstwa klasy 3 — grzywną \$10 tysięcy oraz pozbawieniem wolności na okres od 1 do 10 lat.

Ustawa projektowana przez admni-

nistrację Thompson'a została opracowana w odpowiedzi na orzeczenie stanowego sądu najwyższego, które głosi, iż Departament Opieki Społecznej nie jest uprawniony obecnie do pozbawienia opłat za świadczenia w ramach programu Medicaid. Orzeczenie to umożliwiło wytoczenie procesów departamentowi przez osoby które zostały usunięte z programu Medicaid w związku i popełnionymi przez nie oszustwami. Żądają oni, drogą sądową, przywrócenia im prawa korzystania z Medicaid.

Skinner zaznaczył, że ustawa umożliwiłaby stanowi uzyskanie zwrotu nielegalnie otrzymanych pieniędzy, wraz z procentem, oraz karę w wysokości \$2000 za popełnienie oszustwa.

Gary Nepon Kandyduje Do Izby Stanowej

Gary Nepon, 28, homoseksualista, ogłosił, że zamierza ubiegać się o mandat w Izbie Stanowej. Jest on pierwszym kandydatem na wysokim stanowisku politycznym w Illinois, który otwarcie przyznaje się do homoseksualizmu.

Nepon będzie kandydował z 13 Dystryktu, który w tej chwili reprezentowany jest przez Jamesa Houlihan (Dem.) i Daniela P. O'Brian (Dem.) oraz Elroya Sandquista (Rep.).

Sierżant Marynarki Włamywaczem

Policja aresztowała dwóch mężczyzn we Franklin Park za próbę włamania do miejscowego sklepu spożywczego. Jednym z nich okazał się sierżant marynarki, Charles Lynn, 25, stacjonujący w Glenview Air Station. Obu mężczyznom zarzuca się usiłowanie rabunku — zostali aresztowani w chwili wycinania dziury w dachach budynku mieszczącego supermarket.

Rozdawanie Nagród

We wtorek mayor Bilandic będzie rozdawał tegoroczne nagrody "Open Space Award" (otwarte przestrzenie) przyznawane przez Chicagojski Komitet Upiększenia Miasta. Uroczystość odbędzie się w Izbie Rady Miejskiej w City Hall. Początek o 11 przed południem.



SZTOKHOLM. — Jeszcze jeden laureat nagrody Nobla, profesor Ila Prigogine, Belg, który uzyskał to światowe sławy wyróżnienie w dziedzinie chemii. (UPI)